

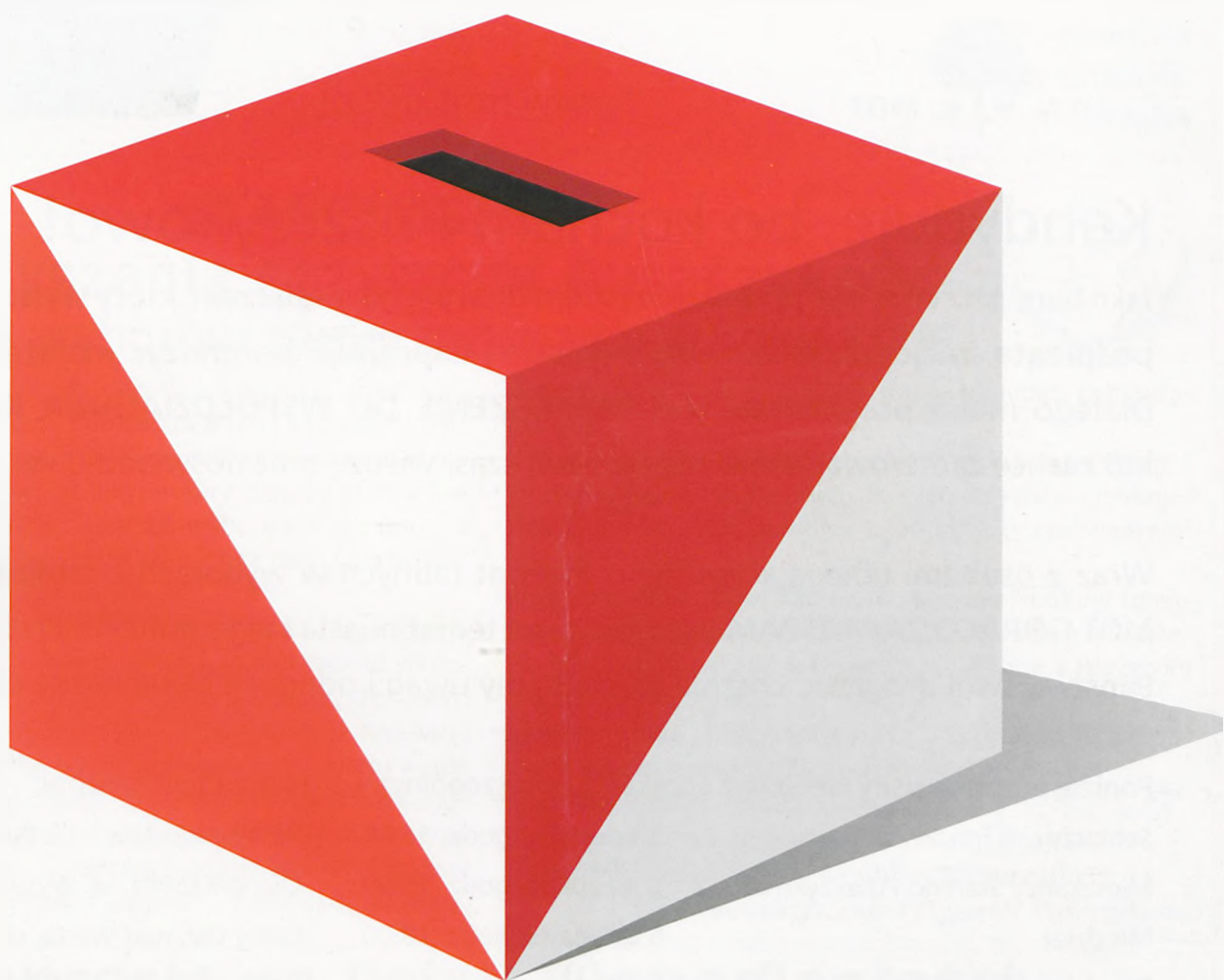
Kurier nr 59 Puszczykowski



DOSTARCZANY BEZPŁATNIE MIESZKAŃCOM MIASTA

Dział Łączności
z Czytelnikami
tel. 813 30 78
tel. 813 33 37

Wybory Samorządowe 2006



masz
GŁOS



masz
WYBÓR

Lepszy klimat dla Puszczykowa!

Małgorzata Ornoch-Tabędzka

Kandydatka na burmistrza
miasta Puszczykowa



www.mot.net.pl

Kandyduję, bo kocham Puszczykowo!

Jako burmistrz chcę być przede wszystkim dobrym gospodarzem, który wysłucha ludzi, posprząta, racjonalnie zarządzi zasobami i spróbuje pomnożyć majątek miasta. Dlatego moim pragnieniem jest **ZAPROSZENIE DO WSPÓŁDZIAŁANIA KAŻDEGO**, kto zechce zaoferować temu Miastu swój czas, wiedzę oraz doświadczenie.

Wraz z osobami ubiegającymi się o mandat radnych w wyborach z ramienia KWW MOT **GORĄCO ZAPRASZAM** do dyskusji na temat miasta i jego potrzeb. Przedstawimy Państwu swój program, chętnie wysłuchamy uwag i odpowiemy na każde pytanie.

Poniżej proponowany kalendarz spotkań z poszczególnymi grupami mieszkańców:

Seniorzy	3 listopada, godz. 16.00	Restauracja Nova, ul. Poznańska
Mieszkańcy Starego Puszczykowa	5 listopada, godz. 15.00	Ośr. WIELSPIN, ul. Wysoka
Młodzież	5 listopada, godz. 18.00	Leśny Ośr. nad Wartą, ul. Wodniczki
Przedstawiciele biznesu	6 listopada, godz. 18.00	Restauracja Nova, ul. Poznańska
Mieszkańcy Puszczykówka	7 listopada, godz. 18.00	LO w Puszczykowie, ul. Kopernika
Mieszkańcy Dolnego Puszczykowa	8 listopada, godz. 18.00	Restauracja Nova, ul. Poznańska

Wygrajmy wszyscy!

Małgorzata Ornoch-Tabędzka



Drodzy Czytelnicy, Szanowni Państwo,

Przed Państwem kolejny numer „Kuriera Puszczykowskiego” – nr 59. Numer szczególny, bo szczególna jest w tym momencie sytuacja społeczna – jesteśmy w przededniu wyborów samorządowych. Z punktu widzenia obywatela – mieszkańca gminy, są to wybory najważniejsze. Bo to właśnie tutaj – w gminie, miejscu naszego zamieszkania wszyscy załatwiamy sprawy dotyczące naszego bytowania. To gmina na podstawie ustaw świadczy podstawowe usługi, takie jak m.in. zaopatrzenie w wodę, energię, oświetlenie, odbiór ścieków, wywóz śmieci. Gmina utrzymuje przedszkola i szkoły podstawowe, gimnazja, do których chodzą nasze dzieci, zapewnia opiekę społeczną potrzebującym, zapewnia ład, bezpieczeństwo i porządek, dobre drogi. To właśnie od ludzi – naszych współmieszkańców, sąsiadów, wybranych już za dwa tygodnie

na kolejne cztery lata – zależeć będzie wykonywanie wymienionych wyżej zadań, oczywiście ich jakość. Mamy prawo oczekiwać, że będzie to dla nich służba publiczna dla dobra całej wspólnoty.

Dlatego znakomita większość tekstów w 59 numerze Kuriera dotyczy właśnie WYBORÓW.

Chcemy umożliwić Państwu zarówno refleksję nad minioną kadencją jak i zachęcić do zastanowienia się nad kolejnymi wyborami. Podejźmy do tych wyborów lokalnych odpowiedzialnie – weźmy udział w głosowaniu 12 listopada i wybierzmy dobrych kandydatów, takich, którzy sprawować będą władzę zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców, którym powierzymy nasze PUSZCZYKOWO.

Z szacunkiem
Zofia Skibińska
Redaktor Naczelna

STANOWISKO

Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa w sprawie wyborów samorządowych w roku 2006



12 listopada 2006 roku odbędą się wybory samorządowe – wybierzemy burmistrza miasta i 15 radnych na kolejne 4 lata gospodarowania i zarządzania miastem w naszym imieniu. Samorząd terytorialny z mocy prawa jest wspólnotą mieszkańców. To z ich wyboru i w ich imieniu demokratycznie wybrani przedstawiciele mają sprawować władzę lokalną – pro publico bono.

Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa – organizacja pożytku publicznego, której misją jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego, wyraża nadzieję, że nowo wybrany samorząd będzie miał świadomość, iż sprawuje służbę publiczną wobec współmieszkańców; wykonywanie mandatu zgodnie z prawem i poczuciem odpowiedzialności za dobro wspólne winno być jedynym kryterium jego działania. Podstawą zarządzania nowej władzy lokalnej niech będzie przejrzystość i jawność – warunek funkcjono-

wania gminy obywatelskiej, opartej na zasadach demokratycznych.

- Od nowego samorządu oczekujemy przede wszystkim:
- podjęcia dialogu społecznego, którego dotychczas brakuje,
 - wizji miasta opracowanej zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców,
 - przygotowania projektów na pozyskanie środków finansowych z Unii Europejskiej z przeznaczeniem na inwestycje, w tym przede wszystkim związane z turystyką i ochroną środowiska,
 - poszanowania charakteru a także wykorzystania unikalnych walorów przyrodniczych miasta,
 - poprawy estetyki miasta,
 - nadzoru nad wykonywaniem inwestycji miejskich.

Puszczykowo zasługuje na dobry samorząd.

Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa

Impresje na Dzień Niepodległości

11 listopada. W tym Dniu przywołujemy pamięć tych najdzielniejszych, tych którzy ofiarę życia i krwi rzucili jak kamienie na szaniec. Te kamienie to cegiełki, ten szaniec to Polska.

Dziękujemy Bogu, że możemy te cegiełki dokładać swoją pracą, nie musimy przelewać krwi.

Może czasem zazdrościmy innym narodom, że ich koszt historii nie jest tak wysoki, że o wiele łatwiej są wolni.

To co kosztuje właśnie stanowi wartość. Nie można być

prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości. Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nie kosztowała. Nie możemy nie czcić bohaterów trudnych dziejów swego Narodu.

Ojczyzna to nasza matka – winniśmy jej cześć, miłość i staranie o jej pomyślność.

Nie dystansujmy się od niej. Przestańmy o niej mówić z przekąsem „ten kraj”, „w tym kraju”.

To jest nasz kraj, nasza matka.

Wojciech Skibiński

Społeczeństwo obywatelskie - wspólna sprawa

Taki tytuł miała ciekawa konferencja, zorganizowana przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej w Poznaniu w dniu 13 października br. W jej programie było również podsumowanie Akcji Społecznej „Przejrzysta Polska w Wielkopolsce”, wręczenie nagród i wyróżnień wielkopolskim samorządom uczestniczącym w Akcji.

Niekwestionowanym liderem został samorząd Murowanej Gośliny, a burmistrz gminy Tomasz Łęcki otrzymał z rąk prof. Jerzego Regulskiego prestiżową nagrodę im. Grzegorza Palki (nieżyjącego już prezydenta Łodzi I kadencji, znanego samorządowca).

Jak podkreśliła w swoim wystąpieniu Iwona Janicka – dyrektor Biura FRDL w Poznaniu, nagrodzone samorządy były monitorowane nie tylko pod względem stosowania prawa w urzędzie gminnym, wypełniania zadań obligatoryjnych i fakultatywnych; w Akcji bowiem liczy się coś więcej – liczy się etyka, sposób sprawowania służby publicznej przez urzędników. Jest to niezwykle ważne w odczuciu mieszkańców, na co dzień korzystających przecież z obsługi urzędniczej.

W tym miejscu wypada przypomnieć Czytelnikom KURIERA, że Akcja Społeczna „Przejrzysta Polska” polega na realizowaniu 6 zasad rządzenia, według których działania władz mają być:

- przejrzyste, czytelne, zrozumiałe, co oznacza systematyczne informowanie o bliższych i dalszych planach władzy,
- przewidywalne – tutaj konieczna jest strategia rozwoju w perspektywie wieloletniej opracowana przy efektywnym udziale społeczności lokalnej,
- rozliczalne, czyli ujawnianie na co są wydawane nasze pieniądze a także jak głosują radni w konkretnych sprawach (głosowanie imienne),
- rozwijające partycypację społeczną, zachęcając i stwarzając obywatelom szanse na współdziałanie z władzą, włączając ich w proces decyzyjny,
- premiujące i rozwijające fachowość urzędników (podnoszenie kwalifikacji),
- wprowadzające procedury przeciwdziałania korupcji w urzędach, opracowując odpowiednie kodeksy etyczne i dbając o czytelne kryteria naboru pracowników.

O tej Akcji Społecznej pisaliśmy w kilku numerach KURIERA (nr 38, 40, 41). Pisaliśmy również, że wielokrotnie zachęcaliśmy burmistrza Puszczykowa do uczestnictwa w Akcji, niestety bezskutecznie. Przykro nam i żal, że wśród 49 samorządów



wielkopolskich, które ukończyły Akcję w 2005 roku nie ma Puszczykowa. Gdybyśmy uczestniczyli może standardy zarządzania w naszym mieście byłyby wyższe, zgodne z oczekiwaniami mieszkańców; takie jakie powinny być po 16 latach budowania demokracji lokalnej, w mieście o takim potencjale intelektualnym mieszkańców. W mieście, w którym od 4 kadencji burmistrz jest jednocześnie prezesem Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych – a więc instytucji kształcącej samorządowców, czyli powinniśmy mieć najlepszych radnych i najlepszych urzędników!

Może mielibyśmy wówczas KODEKS ETYKI RADNYCH, który nie pozwalałby na tak częste niegrzeczne (delikatnie mówiąc) wypowiedzi niektórych radnych podczas publicznych sesyjnych wystąpień.

W drugiej części konferencji głos zabrał prof. Jerzy Regulski – jeden z ojców reformy samorządowej, prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej. Zwracając się do laureatów

Akacji Społecznej „Przejrzysta Polska” i gratulując im sukcesu profesor podkreślił, że bez przejrzystości nie może być mowy o samorządności, a budowanie społeczeństwa obywatelskiego jest kluczową sprawą dla rozwoju państwa i pożytku jego obywateli.

Przypomniał, że społeczeństwo obywatelskie to władza obywateli. „Samorząd terytorialny buduje się po to, aby mieszkańcy mieli możliwość samodzielnego zarządzania własnymi sprawami. Samorząd ma więc sens wtedy, gdy lokalna społeczność jest zdolna przejąć za nie odpowiedzialność. Musi istnieć społeczeństwo złożone z obywateli świadomych swych praw i obowiązków”.

W odbiorze społecznym ważne jest przede wszystkim nie kto ale JAK rządzi, a podstawą obywatelskości jest zaufanie do władzy. Zaufanie to raz nadszarpnięte z trudem daje się odbudować; wiele wysiłku kosztuje naprawianie skrzywień „utrwalanych” przez lata. Na nowo trzeba przekonać społeczność lokalną, że można i warto znowu wybierać.

Dlatego dzisiaj obserwujemy niedobre relacje władzy ze społeczeństwem. Nie powstała też demokracja partycypacyjna. Jako mieszkańcy nie nauczyliśmy się jeszcze uczestniczyć w sprawowaniu władzy. Sensem istnienia samorządu i demokracji jest idea dobra wspólnego.

Zbliżające się wybory samorządowe powinny dać nam nadzieję na przywrócenie aktywności społeczności lokalnej, tak aby każdy z nas miał świadomość, że swoją pracą, działaniem przyczyni się do budowy społeczeństwa obywatelskiego. Społeczeństwa, które świadome swej wartości partycypuje po partnersku w tworzeniu dobra wspólnego.

Gabriela Ozorowska



Z prac Rady Miasta Puszczykowa

Ostatnia robocza sesja Rady Miasta Puszczykowa tej kadencji odbyła się 17 października br. Rozpoczęła się miłą wizytą grupy gruzińskich samorządowców, którzy przyjechali do Puszczykowa na zaproszenie Stowarzyszenia Partnerzy dla Samorządu oraz Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa, aby przyjrzeć się współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi, a swoje doświadczenia przenieść na gruziński grunt.

Młodzieżowa Rada Miasta

Wiceprzewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Paulina Kasprzyk przedstawiła zamierzenia rady na 2007 rok. Młodzi radni chcą w przyszłym roku odbyć spotkania warsztatowe i wymienić doświadczenia z okolicznymi młodzieżowymi radami, kontynuować współpracę z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, wziąć udział w imprezach organizowanych przez miasto, dobrze przygotować się do programu „Młodzież”. Będą też realizować swoje główne zadanie, którym jest nawiązywanie i podtrzymywanie dobrych kontaktów z puszczykowską młodzieżą.

Młoda radna zwróciła się do burmistrza o zabezpieczenie w budżecie miasta na 2007 rok kwoty 3.000 zł. z przeznaczeniem na działalność MRM oraz udział w szkoleniach i seminariach, a także o zakup stanowiska komputerowego z oprogramowaniem i dostępem do internetu dla potrzeb MRM.

Uchwały

Radni przyjęli uchwały w sprawach:

- zmian w budżecie miasta,
- procedury uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu,
- zasad i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy o ordynacji podatkowej
- nabycia nieruchomości – uchwała dotyczy terenu zakola Warty. Właściciel zgodził się sprzedać miastu obszar o łącznej powierzchni 13, 5535 ha, a więc większy od wcześniej proponowanego o 5535 m.kw. za łączną kwotę 450.000 zł. Zmiana wcześniejszej uchwały dotyczącej nabycia gruntu zakola Warty nastąpiła z dwóch powodów. Po pierwsze: wojewoda zakwestionował tę część uchwały, która dotyczyła świadczeń na rzecz właściciela (przypomnijmy: miasto zobowiązało się wykonać na rzecz właściciela w okresie jednego roku od uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz nawierzchni ulicy a także udzielić pomocy w zakresie realizacji sieci gazowej i energetycznej) i po drugie: właściciel zgodził się sprzedać miastu dodatkowe 0, 5 ha gruntu,
- aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta oraz obowiązujących planów miejscowych – sporządzono merytoryczną ocenę, w wyniku której stwierdzono, że obowiązujące studium spełnia swoje zadania i może stanowić podstawę do dalszego posługiwania się nim w pracach urzędu miasta. Istnieje możliwość kolejnych ocen w dowolnym terminie i dokonywania korekt w związku ze zmianami np. w ustawodawstwie,
- zasad przyznawania wyróżnień honorowych – do projektu tej uchwały krytycznie odniosła się przewodnicząca Komisji Komunikacji Społecznej Małgorzata Ornoch-Tabędzka. Zakwestionowała znaczne okrojenie procedury przyznawania wyróżnień w stosunku do projektu uchwały, który przedstawiła radzie trzy lata temu. Nie podjęto wówczas tego projektu, zastępując się brakiem statuetki, która winna być wręczana laureatom. Zdaniem radnej tytuł zasłużonego dla miasta Puszczykowa powinien być nadany Witoldowi Frankowskiemu, twórcy herbu miasta. Niestety artysta nie doczekał.

Informacje

Końcowe punkty sesji zdominował blok informacyjny, na który składały się:

- komunikaty przewodniczącego rady miasta – dotyczyły oświadczeń majątkowych radnych oraz terminu ostatniej, nadzwyczajnej sesji, zamykającej kadencję tej rady.
- krótkie informacje przewodniczących komisji z działalności poszczególnych komisji w 2006 roku,
- informacje burmistrza miasta – dotyczyły zajęć tenisa ziemnego dla dzieci w centrum tenisowym Angie. Z uwagi na duże zainteresowanie zostały zorganizowane tak, że odbywają się co dwa tygodnie dla jednej i drugiej szkoły. Miasto zakwalifikowało się do programu operacyjnego w ramach projektu „Szkoła”. W szkole podstawowej nr 1 i gimnazjum nr 1 zainstalowane zostaną nowe komputery.

Interpelacje i zapytania radnych

Radni pytali o miejsca montowania masztów dla fotoradar. W tej chwili jest montowany na ul. Dworcowej - przy ul.Prusa, a w niedalekiej przyszłości stanie przy ul. Jarosławskiej oraz ul. 3 Maja za hotelem Atrium oraz przy ul. Kopernika. Łącznie na terenie miasta zostanie w najbliższym czasie zamontowanych 7 masztów i w zależności od zgłoszeń mieszkańców następne. Burmistrz dodał, że wpływy do miejskiej kasy z mandatów od stycznia br wynoszą 112 tys.zł.i oszacował, że do końca roku kwota ta może wzrosnąć nawet do 130 tys.zł.

Podjęto także sprawę mechanicznego czyszczenia ulic i sprzątnięcia terenu przed cmentarzem przed świętem Wszystkich Świętych.

Ewa Stasiak

Wizyta gruzińskich samorządowców

Delegacja gruzińskich samorządowców i przedstawicieli organizacji pozarządowych gościła w dniach 16-22 października w Poznaniu. Goście z Tbilisi i Khashuri przybyli na zaproszenie Stowarzyszenia Partnerzy dla Samorządu i Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa, aby podejrzeć jak wygląda współpraca i komunikacja władz ze społecznością lokalną, a dobre wzorce przenieść do Gruzji. Organizatorzy postarali się, by ich nie zabrakło. Gruzini mieli okazję przyglądać się pracy samorządów Murowanej Gośliny i Mosiny, wyróżnionych w akcji „Przejrzysta Polska” oraz samorządu Gostynia, laureata konkursu „Przyjazny urząd”. Z krótką wizytą przybyli także na sesję rady miasta w Puszczykowie, odwiedzili wydział działalności gospodarczej Urzędu Miasta Poznania oraz organizacje pozarządowe: Fundację Barka, Stowarzyszenie Familijny Poznań i Środowiskowy Dom Pomocy Samopomocy Fountain House.

Chętnie też uczestniczyli w imprezach towarzyszących: zwiedzając Pałac w Rogalinie i biorąc udział w koncercie w nowej auli koncertowej Akademii Muzycznej.

Obfitującym w atrakcyjne wydarzenia okazał się piątek. Gruzijńska delegacja gościła u marszałka województwa wielkopolskiego, rozmawiając o promocji Wielkopolski i Gruzji oraz możliwości współpracy gospodarczej. Po południu w Ośrodku Leśnym w Puszczykowie, spotkała się przy ognisku z przedstawicielami wielkopolskich organizacji pozarządowych.

Pobyt Gruzinów w Polsce oraz wcześniejsza wizyta naszych samorządowców w Gruzji to efekt projektu „Lepiej poinformowani mieszkańcy – lepsza relacja władz ze społecznością lokalną” realizowanego przez Stowarzyszenie Partnerzy dla Samorządu.

Ewa Stasiak

Oceniamy 4 lata pracy puszczykowskich radnych w kadencji 2002-2006

Dobiegła końca kolejna kadencja Rady Miasta Puszczykowa. Na życzenie mieszkańców podjęliśmy się oceny pracy naszych przedstawicieli w samorządzie w ostatnich 4 latach. KURIER uczestniczył przez całą kadencję w sesjach RMP, a także w posiedzeniach komisji, obserwując pracę puszczykowskiego samorządu. Przedstawiamy zatem pracę poszczególnych radnych, jak wyglądała ona na przestrzeni kadencji.



1. STANISŁAW BALBIERZ

– wybrany w okręgu nr 6. Najaktywniejszy radny zakończonej kadencji. Prawdziwe „sumienie” puszczykowskiego samorządu. Wiernie i konsekwentnie realizujący swój program wyborczy, oferowany mieszkańcom 4 lata temu.

Bez względu na pogodę objeżdżający swoim rowerem miasto, oglądając po gospodarstwu wszelkie uchybienia, nieporządki, „buble” inwestycyjne. Złuszczający się słusznie na każdą niegospodarność, bo nie lubi marnowania pieniędzy podatników. Zgodnie przyznajemy mu pierwsze miejsce w rankingu radnych dbających o miasto. Punkt dodatkowy przyznajemy za umiejętność rozmowy z każdym mieszkańcem.



2. ANDRZEJ BALCEREK

– wybrany w okręgu nr 3. Chciał rozwijać turystykę i rekreację upatrując w tym słusznie źródło dochodów dla miasta, ale nie za bardzo się do tego przykładał. Wydaje się, że bardziej skupiał się na prowadzeniu własnego sklepu niż na pracy w samorządzie. Jako przewodniczący komisji inwestycyjnej i majątku komunalnego w naszym odczuciu mógł zrobić więcej. Chociażby rzetelniej przyglądać się wykonawstwu inwestycji miejskich, gospodarce nieruchomościami np. dzierżawie terenu pod stację paliw za jedyne 600 zł miesięcznie! To była bardzo ważna komisja. Liczyliśmy na więcej!



3. PIOTR BEKAS

– wybrany w okręgu nr 1. Najbardziej kontrowersyjny radny, atakujący zazwyczaj radnych tzw. opozycji. Technokrata. Daleka mu była sprawa Zakola Warty. Autokratycznie przewodniczył komisji rewizyjnej, m.in. kontrolując wykonanie inwestycji kanalizacyjnej, o której współdecydował jako członek zarządu w poprzedniej kadencji (1998-2002). Niechlubnie wyróżniamy go za wielokrotnie niegrzeczne (mówiąc delikatnie) zachowanie, nie licujące z powagą sesji.



4. MARIA CHOJNACKA

– wybrana w okręgu nr 6. O jej pracy niewiele można powiedzieć. Mierna, bierna ale wierna wobec aktualnej władzy. Nam nie wystarcza tylko udział w głosowaniu. A własne zdanie?



5. WŁADYSŁAW HETMAN

– wybrany w okręgu nr 1 w wyborach uzupełniających w 2006 roku po wygaśnięciu mandatu śp. Zygmunta Wojtkowiaka. Nie wiele więc można powiedzieć; wydaje się spokojny, opanowany, „przyglądający się”. Wsparty doradztwem sąsiadujących na sali radnych – P. Bekasa i K. Jopka.



6. IWONA JANICKA (JANKOWSKA) –

wybrana w okręgu nr 2. Absolwentka Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Młoda osoba z dużą wiedzą i energią a przede wszystkim umiejętnością tworzenia projektów unijnych po środki finansowe. Bardzo pracowita, o otwartych horyzontach, zainteresowana rozwojem Puszczykowa w skali mikro i makro.

Osoba z wizją rozwoju miasta, której pomysły radni tzw. większości nieustannie torpedowali. Niestety - większość ją przegłosowywała, często na zasadzie „nie bo nie”, bez refleksji nad merytorycznością wniosku i jego przydatności dla Puszczykowa. Osoba z przyszłością.



7. KRZYSZTOF JOPEK

– wybrany w okręgu nr 1. Przewodniczył komisji edukacji i kultury. Edukacja w naszym mieście rozwija się nie najgorzej, zważywszy że wydatki na oświatę to największa pozycja w budżecie gminnym. Z kulturą jest gorzej – sfera w mieście dość zaniedbana. Umiarkowanie aktywny, dość stronniczy – prawie zawsze opowiada się po stronie „jedynie słusznej”.



8. WOJCIECH KOCIEMBA

– wybrany w okręgu nr 2, wykształcenie średnie techniczne. Przewodniczył komisji bezpieczeństwa, porządku i ochrony środowiska. Nam się wydawało, że z uwagi na przyrodniczy charakter Puszczykowa będzie to wiodąca komisja. Tymczasem radny prawie nie zabierał głosu w sprawach tak ważnych jak Zakole Warty, nietrafna lokalizacja stacji paliw (zniszczenie skarpy zieleni), wycinki drzew. Nad regulaminem czystości i porządku w mieście jego komisja pracowała aż 4 lata! Odnieśliśmy wrażenie, że najbardziej interesuje go bezpieczne życie pszczoł.



9. MAŁGORZATA ORNOCH-TABĘDZKA

– wybrana w okręgu nr 2, wykształcenie wyższe – socjologiczne. Wieloletnie doświadczenie w pracy z samorządami w kraju i ogromna wiedza pozwoliły jej umiejętnie przygotowywać wnioski i propozycje uchwał korzystnych dla miasta, dotyczących jego rozwoju (np. obligacje komunalne), w zgodzie z oczekiwaniami mieszkańców i ze względu na pokoleniową znajomość Puszczykowa i jego uwarunkowań. Autorka wielu ciekawych projektów m.in. dotyczących współpracy z WPN, z którego nie chciało skorzystać jedynie Puszczykowo, mimo że środki finansowe na realizację pozyskała z zewnątrz „Otwarta głowa”, bank pomysłów.

Niestety – przegłosowywana przez „większość” nie wnikającą w meritum problemu. Współtworzyła strategię rozwoju Puszczykowa. W naszym odczuciu jej wiedza i aktywność nie została wykorzystana dla miasta.



10. HANNA RAPALSKA-KACZMAREK – wybrana w okręgu nr 5, wykształcenie wyższe, architekt. Kompetentna, z dużą wiedzą merytoryczną w branży planowania przestrzennego i architektonicznego.

Konsekwentnie realizowała swój program wyborczy, upubliczniała plany inwestycyjne, gospodarki przestrzennej – organizując otwarte posiedzenia komisji ładu przestrzennego, urbanistyki i architektury której przewodniczyła. To dzięki jej pracy mieszkańcy mogli zorientować się co i gdzie gmina zamierza budować. W rankingu na jawność i dialog przyznajemy pierwsze miejsce!



11. MARIA RATAJCZAK

– wybrana w okręgu nr 4, technik ekonomista. O jej pracy samorządowej w mijającej kadencji nic nie można powiedzieć, gdyż przez całe 4 lata nie usłyszeliśmy ani razu jej głosu, nie wiemy co myśli, jakie ma zdanie w konkretnej sprawie miasta (uchwale) ani tak naprawdę kogo reprezentuje.

Wygrałaby konkurs na najbardziej milczącą radną; jedynie podnosi rękę do głosowania zgodnie z zaleceniami „drużyny”. Sprawia wrażenie nieobecnej na sali; „wyłącza” się rysowaniem figur geometrycznych podczas obrad sesyjnych.



12. URSZULA RUDZIŃSKA

– wybrana w okręgu nr 3. Lekarz. Z powodzeniem realizowała program wyborczy organizując badania profilaktyczne dzieci, młodzieży i dorosłych. Udało się jej także zorganizować spotkania z mieszkańcami – wyborcami, przekazując informacje z pracy rady miasta i wysłuchać jednocześnie uwag mieszkańców.

Toczyła batalię o ład i porządek w mieście; doprowadziła do zatrzymania budowy stacji paliw w Puszczykowie ze względu na nietrafioną lokalizację. Bardzo aktywna. Wieloletnie doświadczenie i umiejętność słuchania ludzi pozwoliły jej na stały kontakt z wyborcami. Oceniamy pozytywnie.



13. MARCIN RZEP CZYŃSKI

– wybrany w okręgu nr 5. Wykształcenie wyższe – gospodarka przestrzenna. Mimo młodego wieku duża wiedza, obiektywność w wyrażaniu opinii dotyczących strategicznych uchwał rady a dotyczących rozwoju miasta.

Rozsądnie broniący walorów i charakteru miasta. Trochę zwolnił tempo ze względu na zmianę pracy.



14. JANUSZ SZAFARKIEWICZ

– wybrany w okręgu nr 4. Wykształcenie wyższe – politechniczne. Bez wątplenia animator działań sportowych w mieście. Organizator wielu ciekawych imprez sportowych, integrujących również mieszkańców. Jako wiceprzewodniczący rady prowadził obrady sesyjne sprawnie, rzeczowo, konkretnie Zabierał głos

zawsze, gdy miał coś do powiedzenia. Również nt. Zakola Warty. W przeciwieństwie do wielu kolegów nie obrażał innych radnych,

lecz starał się ich wysłuchać. Przydałoby się trochę więcej zapału i energii przy takich osobistych walorach i możliwościach.



15. MICHAŁ THIEL

– wybrany w okręgu nr 6, wykształcenie wyższe, prawnicze. Przewodniczący rady. Osiągnięcie olimpijskie w przewlekłym prowadzeniu obrad sesji, co odbieramy jako nie szanowanie czasu radnych a także mieszkańców, cierpliwie czekających przez całą sesję na zabranie głosu we własnej sprawie!

Najczęściej używane słowa to „statut nie pozwala”, choć przytąpaliśmy przewodniczącego na złamaniu statutu (np. wprowadzenie pod obrady projektu uchwały nagle, z pominięciem drogi legislacyjnej - pracy w komisjach).

Jako osoba odpowiedzialna za organizację i prowadzenie sesji często nie zauważał „niekulturalnego” zachowania niektórych radnych obrażających kolegów (raczej koleżanki), czasem również i mieszkańców.

Generalnie – nasza ocena pracy Rady Miasta Puszczykowa w zakończonej kadencji 2002 – 2006 nie jest wysoka, niestety. Uważamy, że Rada ta nie dorosła do demokracji, którą budujemy wspólnie z niemałym trudem już 17 lat. Nie nauczyła się współpracować z opozycją, której argumentów należy przynajmniej wysłuchać, zważywszy, że często to wnioski mniejszości były korzystne dla miasta! Niestety, większość tej korzyści nie widziała i mniejszość była przegłosowywana, często na siłę wpychana „do narożnika”. Tymczasem nie wystarczy mieć większość arytmetyczną i przyklaskiwać. Przyzwoitość nakazuje wysłuchać drugiej strony; tylko z „burzy mózgów” i cierpliwej dyskusji może powstać dobre rozwiązanie.

Panie i Panowie, czas „jedynie słusznej racji” już minął. Nie zwracajcie Puszczykowa!

Opracowała Redakcja „Kuriera Puszczykowskiego”.

Listy do Redakcji

Miastu potrzebny gospodarz

Bardzo często słyszę od bliższych i dalszych sąsiadów, że interweniowali w naszym urzędzie. Sami albo przez radnych. I to nie w jakichś wielkich, niespotykanych sprawach, tylko raczej codziennych i mocno przyziemnych. A to żeby ustawiono jakąś ławkę, sprzątnięto ulicę, wkręcono żarówkę, wywieziono wodę z kałuży czy coś w tym rodzaju. Także z lektury Kuriera wyłania się podobny obraz bezustannego nakłaniania urzędników do najprostszych gospodarskich czynności. A to zniszczona witryna urzędu, stare nieaktualne ogłoszenie, zepsuty kosz, stare liście czy dziura w jezdni. Wygląda na to, że urząd zajęty jest ciągle ponad swoje siły, pracowników jest za mało i są przywaleni likwidowaniem skutków niespodziewanych kataklizmów. Nie mają czasu na codzienną troskę o powierzone im miasto. Ale przecież nie ma żadnych klęsk elementarnych, życie toczy się swoim codziennym rytmem. Co więc się dzieje? Diagnoza słyszana coraz częściej: brak dobrego zarządzania. Albo urzędnicy zajmują się nie tym, czym powinni i wtedy rodzi się pytanie co robią? Albo też w urzędzie panuje kompletny chaos, bo jak się tam wchodzi, to są zajęci, więc chyba pracują.

Tak czy inaczej coś z tym trzeba wreszcie zrobić, bo jak długo mieszkańcy mają poprzez wielokrotne interwencje sterować pracą urzędu. Skoro przez tyle lat burmistrz nie wymienia nieudolnych, nieefektywnych urzędników, to nasuwa się wniosek, że sam nie dostrzega ich słabości. Trzeba więc wymienić burmistrza. Wtedy urzędnicy zmienią sposób postępowania albo pracę. Bo tak dłużej być nie może. Współmieszkańcy, wybierzmy kandydata, który zmieni pracę urzędu!

Nazwisko i imię znane redakcji

Fundusze unijne widać gołym okiem w całym kraju. Dlaczego omijają Puszczykowo?

Takie pytanie od kilku lat zadaje sobie wielu mieszkańców. Jak spojrzemy na mapę województwa wielkopolskiego to praktycznie na palcach można policzyć gminy, które nie pozyskały żadnych pieniędzy unijnych na inwestycje. Cały czas w tej „czarnej elicie” znajdowało się również Puszczykowo. Inwestycje, na które samorzady pozyskują najczęściej funduszy, to w szczególności: wodociągi, kanalizacja i oczyszczalnie ścieków, drogi i sieci dróg, sieci dróg rowerowych i pieszych, termomodernizacja szkół, renowacja obiektów (szkoły, obiekty zabytkowe).

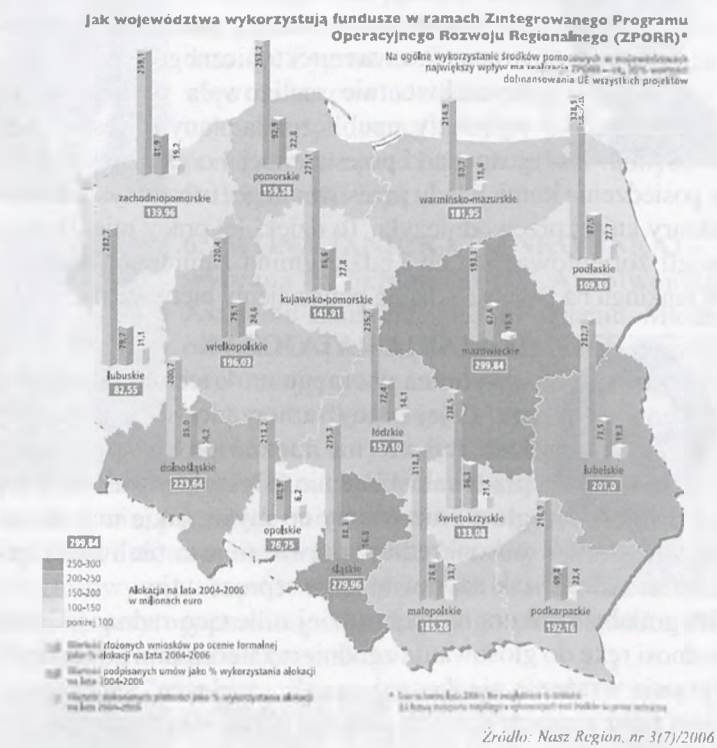
Przypomnijmy, że warunkiem złożenia wniosku o dofinansowanie inwestycji z funduszy UE jest zgodność z celami regionu zapisanymi w Strategii rozwoju woj. wielkopolskiego, ponadto uwzględnienie inwestycji w celach strategicznych samorządu oraz przygotowanie odpowiedniej dokumentacji, m.in. sporządzenie Planu Rozwoju Lokalnego (PRL) z udziałem społeczności lokalnej, zawierającej wieloletni plan inwestycyjny i finansowy (WPI i WPF – wykaz wszystkich planowanych inwestycji w mieście) oraz studium wykonalności i wykonanie analizy oddziaływania na środowisko.



Droga pieszo-rowerowa w kierunku Łęczycy. Niestety sfinansowana bez udziału funduszy europejskich.

Niestety, burmistrz Janusz Napierała przez kilka lat nie widział takiej potrzeby. Skutecznie odrzucał wnioski o przygotowanie WPI zgłaszane kilkakrotnie przez wykwalifikowane i doświadczone w pozyskiwaniu funduszy europejskich radne p. Małgorzatę Ornoch-Tabędzką i Iwonę Janicką (Jankowską). Jak ważny i przełomowy był rok 2004 dla samorządów – nie trzeba chyba przypominać – wówczas prawie każdy samorząd złożył przynajmniej jeden wniosek o dofinansowanie najważniejszej inwestycji. Puszczykowo jeszcze nie miało wtedy nawet uchwalonej strategii rozwoju, nikt się nie spieszył, burmistrz nie widział potrzeby! Jednak mieszkańcy oglądają telewizję, jeżdżą po kraju i widzą co się dzieje, że UE już dawno nawet do tych małych samorządów dotarła, i nie dają się nabrać. Zabrano się zatem do pracy i zlecono przygotowanie dokumentów ... i „udało się” – rzutem na taśmę w tym roku przygotowano wniosek na ulicę Poznańską. Cud się zdarzył, dostaliśmy dofinansowanie! Lepszy rydz niż nic – pewnie myśleli oceniający wniosek, pewnie tak samo myślą teraz mieszkańcy. Niemniej jednak ten czas był stracony bezpowrotnie – wystarczy spojrzeć na takie gminy jak Gizałki, Dobrzyca, Rokietnica, Stare Miasto, Przemęt czy inne małe miejscowości, np. na terenie powiatów kościańskiego, tureckiego, średzkiego, grodziskiego, wolsztyńskiego, krotoszyńskiego, żeby zobaczyć ile tam powstaje inwe-

Wykorzystanie funduszy w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego w poszczególnych regionach – stan na 30 czerwca 2006 r.



stycji dofinansowanych z UE. Tam można zobaczyć na tablicach flagę UE, a nie jak na zdjęciu obok, gdzie wyraźnie czegoś brakuje – nasz burmistrz, w przeciwieństwie do innych chwali się, że nie pozyskał środków z UE.

Dlaczego Puszczykowo nie było zainteresowane pieniędzmi? Brak wiedzy i umiejętności? Chyba nie, przecież Pan Napierała od dawna mógł przeszkolić swoje kadry podobnie jak inne samorzady w ramach organizowanych na szeroką skalę bezpłatnych szkoleń. Wśród setek szkolących trudno było znaleźć pracowników urzędu z Puszczykowa. Może problem tkwi jeszcze gdzieś indziej? Mianowicie w tym, że po pierwsze musi być **plan**, a jak plan jest tylko w głowie to niestety dla UE to jest za mało, po drugie musi być **współpraca** ze społecznością lokalną – zarówno na etapie planowania jak i realizacji, a sami wiemy, że konsultacji przy tworzeniu Planu Rozwoju Lokalnego nie było, a po trzecie **kontrola i monitoring** oraz właściwe **rozliczanie się** z każdej decyzji i każdego najmniejszego wydatku. Tu niestety doświadczenia wskazują, że jest to kolejna pięta achillesowa naszego Urzędu. Do tej pory nie może przecież dokładnie rozliczyć się z mieszkańcami z kanalizacji, wodociągów czy gazyfikacji, a niektórzy mieszkańcy jeszcze pamiętają telefonację.

Niestety, zdobyć fundusze unijne to połowiczny sukces, trzeba jeszcze tę inwestycję **skrupulatnie rozliczyć**, utrzymać w dobrym stanie przez cały czas możliwych kontroli, a zatem z szampanem i gratulacjami musimy poczekać jeszcze jakieś 10 lat. Czy do tego czasu wytrzyma ul. Poznańska biorąc pod uwagę rozbudowujące się centrum miasta? Jako światli mieszkańcy śmiemy przypuszczać, że to już nie będzie problem obecnie panującego burmistrza, a raczej kandydującej na ten urząd Pani Małgorzaty Ornoch-Tabędzkiej, która doświadczenie w pozyskiwaniu i rozliczaniu dotacji unijnych ma znacznie większe, a przede wszystkim **myśli strategicznie**.

Widać było to chociażby podczas szerokich konsultacji takich dokumentów jak Strategia Rozwoju Woj. Wielkopolskiego oraz Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny. Zwłaszcza ten ostatni dokument ma **znaczenie kluczowe dla wszystkich samorządów** w kontekście pozyskiwania funduszy na inwestycje w latach **2007-2013**. W ramach realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego dla Woj. Wielkopolskiego na lata 2007-2013 zostanie zaangażowane 1 671, 36 mln euro, z czego **środki Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego stanowiąc będą 1 130, 3 mln euro**, czyli ponad 4 mld zł (!). Samorządy nie miały wątpliwości – trzeba walczyć już teraz – i walczyły, aby zapisy były tam na tyle konkretne, aby wskazywały na ich przedsięwzięcia (np. konkretna droga wojewódzka, powiatowa lub trasa kolejowa przebiegająca przez gminę) lub na tyle ogólne, aby dany zapis nie wykluczał w pozyskaniu w przyszłości dotacji. W pracach nad ostatecznym kształtem tych dokumentów cały czas brały udział wyżej wspomniane radne i brali udział przedstawiciele samorządów. Natomiast kompletnie nie budziło to zainteresowania burmistrza czy więk-

szości radnych z Puszczykowa. Dla nich to kompletna „dema-gogia”, a mówienie o strategii i funduszach unijnych to „popu-lizm” – często podkreśla to członek komisji inwestycji Piotr Bekas, natomiast przewodniczący tej komisji Andrzej Balcerk dopiero co wskazywał, że temat studzienek kanalizacyjnych jest ważniejszy (odsyłamy do treści protokołu z sesji Rady Miasta z dn. 6.06.2006r.). Radna Iwona Janicka podkreślała wówczas, że zdaje sobie sprawę jak ważne są każde studzienki, którymi zajmuje się komisja, ale jeśli nie będziemy zajmować się sprawami strategicznymi to jako samorząd będziemy się cofać. Cały czas tracimy bezpowrotnie środki, jeśli takie jest nastawienie radnych i obecnego burmistrza do rozwoju gminy – to niestety lata 2007-2013 też stracimy bezpowrotnie, a to lata największych pieniędzy unijnych na inwestycje w Polsce.

Najbliższy rok to przygotowanie odpowiedniej dokumentacji, aby wykorzystać wspomniane szanse na duże unijne pieniądze, jeśli nie teraz... to później pozostanie nam już realizowanie inwestycji w Bułgarii, Rumunii i w Ukrainie.

Redakcja we współpracy z Iwoną Janicką

ANKIETA „Mieszkańcy Puszczykowa o problemach miasta” – wyniki

W numerze 56 „Kuriera Puszczykowskiego” zamieściliśmy Ankieta, skierowaną do mieszkańców, dotyczącą najważniejszych problemów Puszczykowa. Dzisiaj przedstawiamy jej wyniki w sposób ogólny.

Na Ankieta odpowiedziało 150 najaktywniejszych mieszkańców Puszczykowa.

Za najważniejsze sprawy do rozwiązania w naszym mieście respondenci uważają w kolejności:

1. zatrzymanie niszczenia środowiska naturalnego – 49,3%
2. powstanie nowych obiektów rekreacyjnych – 48,6%
3. poprawę estetyki miasta – 33,6%
4. zwiększenie poczucia bezpieczeństwa na ulicy i w domu – 32,1%
5. usprawnienie transportu do Poznania – 32,0%
6. stworzenie strefy ograniczonego ruchu w mieście – 22,1%
7. stworzenie młodzieży warunków do spędzania wolnego czasu – 20,7%
8. poprawa warunków komunikacji indywidualnej w mieście – 20,7%
9. rozwój instytucji kulturalnych – 11,4%
10. dostosowanie ulic i budynków publicznych dla potrzeb ludzi niepełnosprawnych – 2,9%
11. inny problem – 13,6%

A oto odpowiedzi na najważniejsze problemy.

I. W sprawie lokalizacji stacji benzynowej

1. powinna zostać zlokalizowana w innym miejscu na terenie miasta – 31,1%
2. powinna zostać wybudowana w kontrowersyjnym miejscu, przy cmentarzu – 5,3%
3. na terenie Puszczykowa nie jest potrzebna – 57,6%
4. inna odpowiedź – 6,1%

II. Wizja zagospodarowania centrum miasta, w tym MOSiR-u

1. powinien powstać ogólnodostępny park dla mieszkańców (ławki, kwiaty, place zabaw dla dzieci) – 27,8%
2. powinien powstać luksusowy hotel z salami konferencyjnymi – 0,8%
3. powinny powstać boiska sportowe i inne rekreacyjne urządzenia – 24,1%
4. powinien zostać rozpisany konkurs w wyniku którego zostanie wybrana najlepsza koncepcja zagospodarowania – 47,4%

III. Jaką funkcję powinien mieć teren tzw. Zakola Warty

1. tylko rekreacyjną – 86,8%
2. mieszaną: rekreacyjno-mieszkalną – 9,6%
3. tylko mieszkalną – 2,2%
4. trudno powiedzieć – 1,5%

IV. Czy korzystne byłoby, gdyby

1. teren tzw. Zakola Wart został w całości wykupiony przez miasto za 2 mln zł (na raty) z przeznaczeniem na rekreację i turystykę – 93,0%
2. został wykupiony przez miasto tylko w części zalewowej za 400 tys. zł w zamian za pełne uzbrojenie właścicielowi terenu pod zabudowę – 2,3%
3. znaleźć jakieś inne rozwiązanie problemu – 4,7%

V. Jakim miastem powinno być Puszczykovo za kilkanaście lat

1. miastem sypialnią dla Poznania – 1,5%
2. podpoznańskim ośrodkiem handlu i usług – 0,7%
3. podpoznańskim kurortem, miejscem wypoczynku i rekreacji – 93,3%
4. inna odpowiedź – 4,4%

VI. Czy ma Pan/i wpływ na decyzje dotyczące rozwoju miasta

1. zdecydowanie tak – 5,1%
2. raczej tak – 16,2%
3. trudno powiedzieć – 16,9%
4. raczej nie – 28,7%
5. zdecydowanie nie – 33,1%

VII. Czy chciałby Pan/Pani mieć wpływ na decyzje dotyczące rozwoju miasta

1. zdecydowanie tak, ponieważ interesuje się wszystkim co dotyczy Puszczykowa – 64,2%
2. tak, w zakresie spraw dotyczących mnie jako mieszkańca – 19,8%
3. trudno powiedzieć – 11,1%
4. nie, ponieważ nie mam możliwości angażowania się – 4,4%

Z powodu ograniczonego miejsca w tym numerze KURIERA nie publikujemy danych szczegółowych wynikających z Ankiety, takich jak płeć, wiek, czas zamieszkiwania respondentów w Puszczykowie. Dane te są do wglądu w naszej Redakcji.

Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa

Kto nie głosuje – nie krytykuje!

Rozmowa z prof. dr hab. Jerzym Regulskim inicjatorem i realizatorem reformy samorządowej, prezesem Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej

Panie Profesorze, podczas uroczystości otwarcia nowej siedziby ośrodka regionalnego Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Poznaniu podsumował Pan dotychczasową działalność organizacji, jej wkład w odbudowę samorządu terytorialnego i rozwój demokracji. Proszę powiedzieć, czy odniesione sukcesy przełożyły się na kondycję i funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

Odpowiedź nie jest łatwa. Mnie się wydaje, że postęp w dziedzinie zmian ustrojowych i gospodarki jest szybszy niż w budowie społeczeństwa obywatelskiego, w rozumieniu przez społeczeństwo jego obywatelskości, czyli misji obywatelskiej. Misji, która łączy prawa obywatela i jego obowiązki. Ta w pewnym sensie powstała rozbieżność jest zrozumiała, bo najłatwiej zmienić prawo, najtrudniej zaś ludzką mentalność. A myśmy ją odziedziczyli po okresie rozbiorowym, z krótką przerwą dwudziestolecia międzywojennego a później okupacji hitlerowskiej i później po PRL-u. A więc cały ten okres tworzył społeczeństwo w pozycji antagonistycznej do państwa, bo państwo nie było swoje. Społeczeństwo się budowało w swoich organizacjach jako alternatywa dla państwa. W tej chwili trzeba je odbudować, co nie jest łatwe. Nie jest łatwe, bo trzeba zmienić mentalność ludzi, a z drugiej strony żaden z rządów po 1989 roku nie podjął jakiegoś istotnego programu wspierania budowania społeczeństwa obywatelskiego. Panowało jedynie przekonanie, że to społeczeństwo rozwine się samo.

Biurokracja centralna nigdy nie będzie zainteresowana rozwojem samorządności, bo to oznacza zagrożenie dla jej funkcjonowania. Politycy też nie są zainteresowani. Ci, którzy nie mają wizji rozwoju państwa, społeczeństwa jako procesu wieloletniego, też wolą wydawać polecenia niż negocjować. Ale ten proces się toczy, choć powoli. Bo co to znaczy społeczeństwo obywatelskie? To znaczy, że jest społeczność lokalna, która potrafi zidentyfikować swoje cele. Na przykład: my mieszkańcy chcemy aby nasza gmina była ekologiczna, będziemy wspierać rozwój zieleni i zdrowych warunków życia, albo: chcemy w swojej gminie przemysłu i nowych miejsc pracy. To są wybory polityczne. Społeczność obywatelska musi być zdolna do dokonania takich wyborów, a następnie do pilnowania, aby jej potrzeby były realizowane. A więc musi uczestniczyć we władzy. I tu jest problem, bo to wcale nie jest tak łatwo nauczyć tego ludzi. Zaangażują się tylko wtedy, kiedy będą mieli szansę, że to zaangażowanie może przynieść pozytywny efekt. Oznacza to, że z jednej strony trzeba wykształcić u ludzi nastawienie społeczne, a z drugiej strony musi istnieć zapotrzebowanie na inicjatywy społeczne i wsparcie dla nich ze strony władz. A administracja – nawet lokalna – często mówi, że lokalne inicjatywy to tylko kłopot.

Często tak duży, że władze lokalne nie chcą słuchać, rozmawiać i konsultować, a burmistrz podejmie arbitralne decyzje.

Władze lokalne muszą zrozumieć, że przy stałym nacisku partii politycznych i biurokracji centralnej, władze lokalne nie mają szansy aby utrzymać swoje prawa i autonomię, jeśli nie będą miały pełnego zaufania społeczności lokalnej. Siłą samorządu jest wsparcie opinii publicznej. Jeżeli ludzie miejscowi nie mają zaufania do swojej władzy, nie traktują jej jako swojej władzy, to ona upadnie.

Jeżeli utworzy się układ przyjacielsko-koleżeński, w którym radni z burmistrzem działają wbrew interesom społeczności, to muszą przegrać. Ale przegra też i społeczność lokalna i idea samorządności.

Społeczeństwo ma w swoich rękach dobre narzędzie - wybory.

Oczywiście, że wybory, to podstawowa sprawa. Niestety, ludzie

często mówią, że nie będą głosować, bo i tak nie mają szansy nic zrobić, nic się nie zmieni, jest im wszystko jedno.

Ale oni też często krytykują. A ten kto nie głosuje, nie ma prawa do krytyki!

Jak donoszą sondaże zanosi się na rekordowo niską frekwencję w najbliższych wyborach samorządowych.

Trzeba pamiętać, że zawsze wybory lokalne mają niższą frekwencję niż parlamentarne, z takiej oto prostej przyczyny: w wyborach parlamentarnych można głosować na terenie całego kraju, w wyborach lokalnych można głosować tylko w swojej gminie. Wobec tego nie głosują studenci, nie głosują wojskowi, kolejarze, czyli ci, którzy danego dnia nie mogą być na terenie swojej gminy. To jest poważny problem. Ale w tych wyborach frekwencja może być rekordowo niska, ponieważ porobiono ostatnio zmiany w ordynacji wyborczej, zupełnie niezrozumiale dla większości ludzi.. Ludzie nie wiedzą o co chodzi i wobec tego widzą w tym pewną manipulację. Wiedzą, że głosując na partię A, ich głosy mogą zostać zaliczone na partię B, bo tak się politycy ułożyli. I w efekcie tracą zaufanie. A poza tym, cała sprawa dyskusji o programach lokalnych została zaciemniona nakładającymi się kłótniami parlamentarzystów i liderów politycznych w skali kraju. W rezultacie ludzie miejscowi nic nie słyszą o programach rozwoju swojej gminy tylko widzą kłócące się partie o sprawy ogólnopolskie czy w ogóle globalne, dotyczące światopoglądu, wartości, wojsk w Iraku, i tak dalej... A co ma to wspólnego z ich lokalnymi problemami, które decydują o ich życiu codziennym?

Może partie polityczne w ogóle powinny zniknąć z samorządów?

Nie. Ale rolą partii jest tworzenie programów, a nie zarządzanie gminą. Właśnie o to nam chodziło przy wprowadzaniu reformy samorządowej. Chcieliśmy stworzyć na szczeblu lokalnym jednostki zdolne do prowadzenia lokalnej polityki rozwoju. I to jest rola partii. Przykładowo: partia X jest za tym, żeby tworzyć gminę przemysłową, a partia Y dowodzi, że będzie lepiej dla mieszkańców jeśli stworzy się warunki dla rozwoju turystyki. I takimi sprawami powinny się zajmować partie na szczeblu lokalnym. Ale te wybory nie pokrywają się z programami ogólnopolskimi partii.

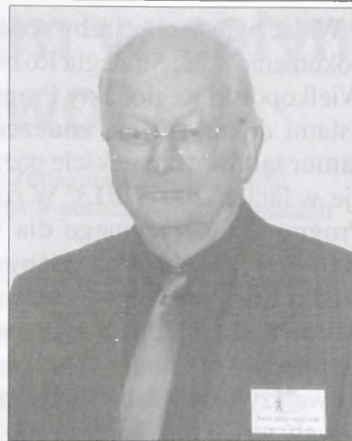
Działalność lokalna, samorządowa jest działalnością polityczną, bo to jest polityka rozwoju. Natomiast upartyjnienie władz samorządowych jest nieszczęściem, zaciemnia ludziom obraz zadań. Partie wypowiadają się na tematy, które w ogóle nie leżą w kompetencji wójta czy burmistrza, natomiast nie zajmują się tym przysłowiowym Kowalskim. Dlatego jestem za wprowadzeniem w wyborach lokalnych jednomandatowych okręgów wyborczych. Bo tylko wtedy poszczególny mieszkaniec może zidentyfikować radnego, który widzi jego interes.

Rozwój samorządów jest w tej chwili na bardzo poważnym wirażu.

Czy mają szansę, aby wyjść na prostą?

Nie mam wątpliwości, że wyjdą na prostą. Ale to zależy przede wszystkim od ścisłej współpracy władz i społeczności lokalnych. Dlatego tak ważne jest, aby ludzie dokonali właściwego wyboru władz, a więc tych, którym powierzą swoje sprawy. To nie mogą być wybory przypadkowe, ale świadome powierzenie swych spraw ludziom odpowiedzialnym i godnym zaufania. Trzeba pamiętać, że od tego będzie zależeć rozwój gminy w ciągu następnych czterech lat. A cztery lata to okres długi i być może decydujący o życiu wielu z nas. Ale ja jestem optymistą. Ja wierzę w rozsądek Polaków.

Dziękuję za rozmowę, Ewa Stasiak



Chcę rozmawiać z mieszkańcami

Rozmowa z Małgorzatą Ornoch-Tabędzką, kandydatką na burmistrza miasta Puszczykowa

Jest Pani Puszczykowianką z urodzenia i z wyboru. Czy sądzi Pani, że ma to znaczenie dla społeczności, która wybiera swojego burmistrza.

Myślę, że dla Puszczykowiec mających tu swoje korzenie-tak. Natomiast dla wielu nowych mieszkańców Puszczykowa nie jest to żadnym atutem. Ważne jest, aby burmistrzem została osoba, która potrafi sprawnie zarządzać miastem i umiejętnie rozwiązywać problemy, służyć mieszkańcom. Idący do urn wyborcy powinni przede wszystkim kierować się kompetencjami kandydatów.

Zdecydowała się Pani kandydować, a więc ma Pani zapewne swoją wizję miasta.

Tak, marzy mi się Puszczykowo zadbane, urbanistycznie uporządkowane, wykorzystujące bliskość Wielkopolskiego Parku Narodowego i Warty w tworzeniu kompleksowej oferty rekreacyjnej dla mieszkańców i dla przyjezdnych do miasta gości. Marzy mi się Puszczykowo bezpieczne, dobrze oświetlone, komunikacyjnie i drogowo zorganizowane, umożliwiające mieszkańcom bezproblemowe dotarcie do szkół i pracy, a odwiedzającym zostawienie samochodów na parkingach bez obawy o ich zniszczenie. Marzy mi się wreszcie Puszczykowo otwarte na ludzi i ich pomysły. Bardzo wierzę w ludzi i w ich rozwój. Wierzę, że jeśli da się ludziom szansę to oni zechcą z niej skorzystać. W moim odczuciu nie wszyscy mieszkańcy Puszczykowa mieli do tej pory możliwość uruchomienia swojego potencjału dla rozwoju miasta.

Wiele Pani działań będzie zależało od woli mieszkańców miasta. Jaka jest puszczykowska społeczność?

W moim odczuciu społeczeństwo Puszczykowa jest coraz bardziej podzielone. Część mieszkańców to ludność zasiedziała, przywiązana do tego miejsca, kochająca swoje miasto ze względu na jego rekreacyjny, ogrodowy charakter, tęskniąca do atmosfery letniska i czasów, kiedy z każdego przyjeżdżającego pociągu „wysypywali” się wczasowicze, którzy wnosili tu sporo życia. I jest druga część: mieszkańcy, którzy osiedlili się tutaj w ostatnich 15 latach, często zamożniejsi, przybyli częściowo dla sławy tego miejsca, ale w tej chwili poszukujący spokoju i w dużej mierze izolujący się od otoczenia. Mam takie odczucie, że tych „nowych” mieszkańców nikt, nigdy nie próbował do naszej społeczności zaprosić, nie przedstawił im planów rozwoju, nie zapytał o ich zdanie i nie wysłuchał ich potrzeb. Sądzę, że oczekiwania jednych i drugich można pogodzić, bez narzucania swojej woli, w rozsądnym kompromisie. Jeśli zostanie burmistrzem będę starała się o tym z mieszkańcami rozmawiać.

W czym upatruje Pani szansę rozwoju miasta przyjaznego mieszkańcom?

Tym, którzy chcą tu znaleźć swój azyl chcą pokazać, że Puszczykowo jest spokojne i bezpieczne, że nikt nie będzie ich niepokoił i zaglądał przez okna do domów, nikt nie będzie zakłócał ich prywatnego spokoju. Chcę też pokazać, że miasto może być atrakcyjne i chętnie odwiedzane przez gości, że powinno być miejscem, w którym ruch turystyczny będzie źródłem dochodów dla wielu rodzin oraz motywacją dla poprawy estetyki, nowych rozwiązań komunikacyjnych itd. Małe, przytulne pensjonaty, kafejki, miejsca piknikowe nie będą burzyły spokoju jeśli zostaną zlokalizowane w miejscach z góry zaplanowanych i funkcjonalnie do tego przygotowanych.

Puszczykowo jest nierozzerwalnie związane i identyfikowane z Wartą. Walczę o tę rzekę, bo również w jej turystycznym zagospodarowaniu upatruję szansy rozwoju. Nadwarciański pejzaż, lasy WPN i Muzeum Arkadego Fiedlera, to najczęściej wymieniane elementy, które w opiniach ankietowanych w tym roku osób, decydują

o atrakcyjności Puszczykowa. Na przyjazność miasta mogą mieć wpływ zarówno władze jak i sami mieszkańcy, jedni i drudzy otwarci na nowe pomysły i działania. Można spróbować z martwej koncepcji urbanistycznej miasta ogrodu uczynić prawdziwy ruch społeczny na rzecz dbałości o ogrody, zapoczątkowany tak pięknie przez Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa. Zdaję sobie jednak sprawę z tego, że dla przeciętnego mieszkańca przyjazne miasto oznacza: dobre drogi, wywiezione śmieci, bezpieczne otoczenie lub sprawnie załatwione sprawy w Urzędzie. To akurat zależy przede wszystkim od umiejętnego zarządzania ludźmi i finansami.

Powiedziała Pani, że najważniejsze dla burmistrza są kompetencje i zdolności menadżerskie. Była Pani i jest osobą bardzo aktywną zawodowo, co zapewne pozwoliło zgromadzić wiele doświadczeń i umiejętności niezbędnych do pełnienia tej funkcji.

Rzeczywiście, jest tak, że moje doświadczenia teraz się kumulują. Po ukończeniu socjologii przez jakiś czas pracowałam naukowo, ale szybko zorientowałam się, że nie jestem typem mola książkowego. W Polsce był stan wojenny, mój syn Kuba miał 3 lata, a ja po urlopie wychowawczym stanęłam przed problemem co dalej. Chciałam pracować dla ludzi. Za namową przyjaciółki trafiłam do Szpitala Rehabilitacyjnego w Kiekrzu, gdzie jako socjolog znalazłam pracę w interdyscyplinarnym zespole terapeutycznym. Trafiłam na wspaniałych szefów, którzy mobilizowali pracowników do własnego rozwoju, doceniali ich indywidualność ale nade wszystko pokazywali, że pracę w szpitalu należy traktować jako służbę dla innych. Zrobiłam wtedy dodatkowe studia z psychoterapii i był to czas kiedy nauczyłam się słuchać ludzi i dostrzegać ich potrzeby. Czas pracy z pacjentami wspominałam z ogromnym sentymentem, bo potem przeszłam do organizacji ochrony zdrowia, gdzie zdominowały mnie papiery. Zaczęłam współpracę z Wydziałem Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego, koordynując działania promocji zdrowia w programie współfinansowanym przez Bank Światowy. Przez następne kilka lat pracowałam w strukturach miejskiej służby zdrowia w Poznaniu. W konsekwencji podjęłam szkolenie na jednym z pierwszych studiów w zarządzaniu ochroną zdrowia w Polsce zorganizowanym przez Ministerstwo Zdrowia. Potem uzyskałam stypendium rządu amerykańskiego i odbyłam półtoraroczne studia kierowania zdrowiem publicznym. Z USA wróciłam naładowana energią i pomysłami, ale w krótkim czasie okazało się, że wiedza nabyta za oceanem nie przystawała do ówczesnej rzeczywistości, zbyt daleko wybiegałam do przodu. Moja wizja zdrowia publicznego, głównie z powodu różnych barier organizacyjnych, nie była jeszcze możliwa do zrealizowania. Dlatego założyłam własną firmę doradczą...

I?.....

Pracowałabym w niej pewnie do dzisiaj gdyby nie ogłoszenie w gazecie. Amerykańska firma poszukiwała kierownika projektu w Programie Partnerstwo dla Samorządu Terytorialnego. Wygrałam konkurs na to stanowisko. To było przełomowe zdarzenie, które skierowało mnie od spraw ochrony zdrowia do pracy dla samorządów.

I została Pani puszczykowską radną ostatniej kadencji.

Nie tak od razu. Pracując z samorządami w całej Polsce odkrywałam nowe obszary wiedzy i instrumenty wspomagające zarządzanie w gminach. Ja tę wiedzę posiadałam za amerykańskie pieniądze i chciałam się nią za darmo podzielić w Puszczykowie. Wtedy po raz pierwszy usłyszałam od burmistrza, że w tym mieście nie potrzeba strategii, wieloletnich planów inwestycyjnych... Podejmując decyzję o kandydowaniu do Rady miałam nadzieję, że



z tej pozycji łatwiej będzie zaferować Miastu moje samorządowe doświadczenie. Niestety i tu moje działania nie tylko nie znajdują uznania, a przeciwnie były torpedowane. Postanowiłam zatem, że zacznę działać z zewnątrz poprzez Stowarzyszenie „Partnerzy dla samorządu”. Powstały dwa projekty z myślą o Puszczykowie i całym otoczeniu Wielkopolskiego Parku Narodowego. Jak dotąd jedynie puszczykowski samorząd nie wykazał zainteresowania.

Potrafi Pani pisać projekty i pozyskiwać dla nich finanse, co jest obecnie najbardziej pożądaną umiejętnością, dającą szansę na realizację śmiałych przedsięwzięć.

To prawda, potrafię, a nauczyłam się tego w Stanach Zjednoczonych, gdzie pracowałam przy dwóch bardzo ważnych projektach. Jednym z nich były „Cele dla przyszłości” – projekt finansowany przez rząd federalny w czterystutysięcznym mieście Tulsa w Oklahomie. Po raz pierwszy zetknęłam się wówczas z zarządzaniem strategicznym w mieście i z uspołecznionym procesem budowania strategii rozwoju, wytyczania celów i potem robienia programów operacyjnych. Było to dla mnie nieprawdopodobne doświadczenie i niebywała przygoda, a także ogromna satysfakcja, bo w uznaniu dla mojej pracy oraz umiejętności interpersonalnych nagrodzono mnie honorowym obywatelstwem miasta Tulsa.

Drugim projektem był program pracy z narkomanami i przywracania ich społeczeństwu, realizowany w Nowym Orleanie.

Innym ważnym doświadczeniem była dla mnie praktyka w Banku Światowym i realizacja trudnego zadania; analizy efektów projektów w ochronie zdrowia współfinansowanych przez Bank Światowy w całej Europie Środkowej i Wschodniej. Dalej było nadzorowanie dużych projektów miejskich w programie „Partnerstwa dla samorządu terytorialnego” i realizowanych przez Stowarzyszenie Partnerzy dla Samorządu. Pozyskuję też fundusze na programy międzynarodowe. Ostatnie dwa, to: projekt edukacyjny dla samorządowców gruzińskich i projekt przygotowujący polskie samorządy do aplikowania o unijne środki z programu INTERREG w okresie budżetowym 2007-2013.

Jak Pani widzi swoją szansę w tych wyborach?

Oczywiście widzę ją, bo inaczej nie podejmę decyzji o kandydowaniu.

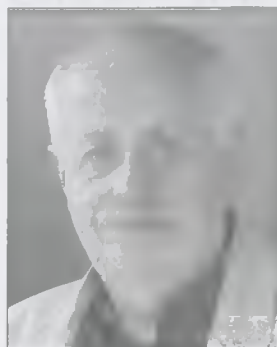
Czuję się profesjonalnie przygotowana do zarządzania miastem. Jednocześnie od długiego już czasu rozmawiam z mieszkańcami, sonduję ich potrzeby. Wiem, że nie będzie łatwo, bo oczekiwania mieszkańców (szczególnie inwestycyjne) są większe niż możliwości budżetowe miasta i trudno będzie je od razu zaspokoić. Mam kilka pomysłów na dodatkowe fundusze. Poza tym nastawiam się na dialog i współpracę z mieszkańcami. Wierzę, że można ponad podziałami, bez przynależności do jakiegokolwiek partii, bez tak zwanego zaplecza politycznego zrobić coś bardzo zwyczajnego i dobrego dla najbliższego otoczenia.

Rozmawiała Ewa Stasiak

KANDYDACI NA RADNYCH



Komitet Wyborczy Wyborców
Małgorzaty Ornoch-Tabędzkiej



OKRĘG NR 1

Jan SKURATOWICZ

– 60 lat, żonaty – ojciec i dziadek. Historyk sztuki, profesor dr hab. Wieloletni radny Miasta Poznania. Autor wielu publikacji, w tym książki „Dwory i pałace w Wielkim Księstwie Poznańskim”.



OKRĘG NR 1

Krystyna BŁADOCHA

– 57 lat, zamężna, dwoje dorosłych dzieci. Wykształcenie wyższe UAM – politolog. Prezes Stowarzyszenia Rodzin, Opiekunów i Przyjaciół Osób Chorych Psychiczenie „Wspólnota” w Poznaniu. Obecnie na rencie.



OKRĘG NR 1

Maciej SCHNEIDER

– 42 lata, żonaty, dwoje dzieci. Wykształcenie wyższe - Politechnika Poznańska. Broker ubezpieczeniowy. Prowadzi działalność gospodarczą.

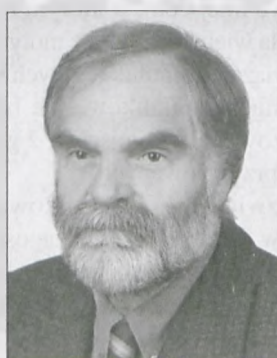


OKRĘG NR 2

Iwona JANICKA

(z domu Jankowska) – 28 lat, mężatka. Wykształcenie wyższe - Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Absolwentka Szkoły Liderów Społeczeństwa Obywatelskiego; Radna Miasta Puszczykowa IV kadencji. Przewodnicząca Miejskiej Rady

Pożytku Publicznego w Poznaniu. Dyrektor Ośrodka Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Poznaniu. Posiada doświadczenie w pozyskiwaniu funduszy i zarządzaniu projektami finansowanymi m.in. z Unii Europejskiej. Ekspert regionalny Akcji „Przejrzysta Polska”. Za swoją działalność społeczną otrzymała kilka wyróżnień.



OKRĘG NR 2

Marek BŁAJECKI

– 57 lat, żonaty. Wykształcenie wyższe – prawnik. Od wielu lat zajmuje stanowisko dyrektora zarządzając firmami z udziałem kapitału zagranicznego.



OKRĘG NR 3

Andrzej KEMPIŃSKI

– 27 lat, Wykształcenie wyższe UAM
– Stosunki Międzynarodowe na Wydziale Prawa i Administracji. Praktyki w Protokole Dyplomatycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Absolwent szkoleń organizowanych przez Akademię Młodych Dyplomatów.



OKRĘG NR 3

Danuta PANEK-JANC

– 55 lat, mężatka, dwoje dorosłych dzieci, babcia. Wykształcenie wyższe UAM w Poznaniu. Posiada międzynarodowy tytuł Master of NLP (Programowanie Neurolingwistyczne) Współpracowała z Poznańskim Stowarzyszeniem

Oświatowym, współzałożycielka Społecznej Szkoły Podstawowej Dębinka w Poznaniu. Współpracuje z organizacjami kobiecymi, m.in. Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności Publicznej - Stowarzyszenie Kobiet Ewa. Reprezentowała również Polskę na Kongresie Kobiet w Sofii.



OKRĘG NR 3

Urszula Małgorzata RUDZIŃSKA

– 51 lat, zamężna, dwie dorosłe córki. Zawód-lekarz rodzinny. Prowadzi przychodnię lekarza rodzinnego w Luboniu. Członek Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa. Radna Miasta Puszczykowa IV Kadencji.



OKRĘG NR 4

Bogna Agata JAKUBOWSKA

Wykształcenie wyższe UAM - kulturoznawca. Ponad 30 lat pracowała w kulturze w Poznaniu, organizując imprezy dla dzieci i dorosłych m.in. akcje „Lato w mieście”, „Święto latawca”, „Karnawał na lodzie”,

rajdy, spotkania autorskie. Amatorsko zajmowała się przygotowaniem i udziałem w recitalach poetyckich. Drukowała teksty oświatowe i poetyckie w prasie.



OKRĘG NR 4

Zbigniew CZYŻ

– 36 lat, żonaty, dwoje dzieci. Wykształcenie wyższe - rachunkowość i finanse przedsiębiorstw. Prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie doradztwa podatkowego i gospodarczego. Prezes Zarządu i Doradca podatkowy w Firmie Audytorsko Konsultingowej.



OKRĘG NR 5

Ewa CIEŚLAK

– 58 lat, zamężna, dwie córki. mgr inż. na Wydziale Zootechnicznym Akademii Rolniczej w Poznaniu. Publicysta m.in. Oddziale Poznańskim Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego i Warszawskim Wydawnictwie Prasowym. Odznaczona medalem „Za zasługi dla Województwa Poznańskiego” oraz kilkoma wyróżnieniami za poszczególne publikacje. Jako radna chciałabym zająć się sprawami ludzi starszych i wymagających opieki.



OKRĘG NR 5

Ewa PIETRZAK

– 42 lata, zamężna, ma 4 synów. Jest pielęgniarką na Oddziale Laryngologicznym w Szpitalu Puszczykowskim. Przewodniczy Radzie Rodziców w Gimnazjum nr 2 w Puszczykowie.



OKRĘG NR 6

Ewelina MARCINKOWSKA

– 28 lat, mężatka, dwoje dzieci. Absolwentka LO w Puszczykowie i Studium Informatycznego w Poznaniu. Ukończyła Szkołę Liderów Społeczeństwa Obywatelskiego. Członek Stowarzyszenia Przyjaciół

Puszczykowa oraz Puszczykowskiego Towarzystwa Sportowego. Organizuje zajęcia aerobiku.



OKRĘG NR 6

Kamila MORSKA

– 27 lat, mężatka, dwie córki. Dorywczo pracuje jako plastyk, modelka, również jako stylistka w firmie męża - Morski Studio Graficzne. Laureatka konkursów literackich, laureatka konkursu graficznego - projekt wnętrza

samochodu Chylera. Autorka różnych publikacji, m.in. felietonów kulinarnych „Mila Morska Kulinarnej Żeglugi” zamieszczanych w Kurierze Puszczykowskim.



OKRĘG NR 6

Stanisław BALBIERZ

– 72 lata, żonaty, dziadek. Radny Miasta Puszczykowa IV kadencji. Członek dwóch komisji: Komisji Mienia Komunalnego oraz Komisji Ochrony środowiska.

.....
(Nazwisko i imiona)

**Burmistrz miasta
Puszczykowa**

Wniosek o wpisanie do rejestru wyborców część A

1. Na podstawie art. 12 ust. 2-4 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001r. - Ordynacja Wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 46, poz. 499, Nr 74, poz.786 i Nr 154, poz. 1802, z 2002r. Nr 14, poz. 128, Nr 113, poz. 984, Nr 127, poz. 1089 i Nr 153, poz.1271, z 2003r. Nr 57, poz. 507 i Nr 130, poz. 1188 oraz z 2004r. Nr 25, poz. 219) wnoszę o wpisanie mnie do **rejestru wyborców** pod adresem stałego zamieszkania na obszarze gminy w:

2.

a) Puszczykowo

b) ulica

c) nr domu.....

3. Nazwisko

4. Imiona

5. Imię ojca

6. Data urodzenia

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

7. Nr ewidencyjny PESEL**

8. Adres zameldowania na pobyt stały***

a) nazwa gminy (miasta, dzielnicy)
(kod pocztowy)

b) miejscowość

c) ulica

d) nr domu

e) nr mieszkania

Data
(podpis)

* Niepotrzebne skreślić

** Wpisuje wnioskodawca lub urząd gminy

*** W przypadku wyborcy nigdzie niezamieszkałego lub wymeldowanego na podstawie decyzji administracyjnej, należy podać datę ostatniego zameldowania na pobyt stały.

UWAGA! Informacja dla osób chcących głosować w Puszczykowie w najbliższych wyborach samorządowych a nie mających stałego zameldowania na terenie miasta. Powyżej zamieszczamy formularz, który należy wypełnić i złożyć w Urzędzie Miasta Puszczykowa przy ul. Podleśnej 4 w Referacie Ewidencji Ludności, celem dopisania do rejestru wyborców tzn. osób uprawnionych do głosowania. Wypełniony FORMULARZ należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 listopada br. (środa) włącznie!

INFORMACJA o pracy radnych w zakończonej kadencji Rady Miasta Puszczykowa. Kadencja 2002 - 2006

Na prośbę mieszkańców Puszczykowa zwróciliśmy się do wszystkich radnych mijającej kadencji z zapytaniem co udało im się zrobić dla miasta przez ostatnie 4 lata, czego nie zrobili, choć chcieli. To nasi mieszkańcy – wyborcy prosili o informację z wypełnienia mandatu.

Na 15 osób zasiadających w naszej radzie miasta odpowiedziało 7 radnych: Stanisław Balbierz, Iwona Janicka (Jankowska), Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Hanna Rapalska-Kaczmarek, Marcin Rzepczyński, Urszula Rudzińska i Janusz Szafarkiewicz. Można powiedzieć, że odpowiedzialnie potraktowali prośbę redakcji niezależnej gazety mieszkańców, która udostępnia dzisiaj Czytelnikom ich odpowiedzi. Zamieszczone wypowiedzi poddajemy mieszkańcom pod rozwagę i przemyślenia, wierząc że pamiętają oferty wyborcze składane w 2002 roku.

Efekty pracy radnych z klubów „Współpraca” i „Puszczykowo – Niwka”

DOSTĘP DO INFORMACJI jawność, przejrzystość

Udało się (nasze wnioski zostały uwzględnione)

- sesje Rady Miasta i większość posiedzeń Komisji Rady Miasta odbywa się po południu,
- sesje Rady Miasta (i na życzenie sesje Komisji) są rejestrowane na taśmie magnetofonowej,
- burmistrz składa na piśmie sprawozdania z działalności między sesjami dotyczące wydanych zarządzeń, decyzji,
- na początku roku jest ustalany plan działania Rady Miasta z liczbą, tematyką i wstępnymi datami sesji.

Nie udało się (nasze wnioski nie zostały uwzględnione)

- wolne głosy i wnioski mieszkańców nie zostały w planie sesji Rady przesunięte na wcześniejszą porę,
- mieszkańcy nie mogą wypowiedzieć się w sprawie uchwał bezpośrednio ich dotyczących przed głosowaniem Rady,
- doprowadzić do jawności Komisji Rewizyjnej,
- uzyskiwać informacji o planowanych działaniach z wyprzedzeniem (bardzo często różne dokumenty przedstawiane są na ostatnią chwilę uniemożliwiając w wielu wypadkach rzetelne wykonywanie mandatu radnego) i odpowiednią komunikację z mieszkańcami,
- zaprosić Puszczykowa do udziału w programie „Przejrzysta Polska”,
- wprowadzić do Komisji Rewizyjnej przedstawiciela Klubu Radnych Niwka-Puszczykówko,
- uzyskać pełnej informacji o umorzeniach podatkowych.

KOMUNIKACJA SPOŁECZNA, KULTURA i EDUKACJA

Udało się (nasze wnioski zostały uwzględnione)

- urządzić salę dla organizacji pozarządowych w budynku tzw. „starej szkoły”,
- sporządzić wykaz organizacji pozarządowych (dostępny w internecie),
- zorganizować spotkanie przedstawicieli wszystkich organizacji pozarządowych,
- przeprowadzić szkolenia dla organizacji pozarządowych z Ustawy o Dział. Poż. Publ. i Wolontariacie oraz zatrudnić konsultanta do pomocy organizacjom pozarządowym,
- ustawić dodatkowe tablice informacyjne urzędu.

- ogłosić konkurs i wybrać statuetkę – nagrodę dla zasłużonego dla miasta Puszczykowa,
- doprowadzić do spotkania z Komisją Promocji Miasta Mosina,
- przeprowadzić bezpłatne szkolenia dla mieszkańców z zakresu opracowywania projektów i pozyskiwania funduszy europejskich, w tym dla młodzieży,
- przeprowadzić cykl bezpłatnych szkoleń dla Młodzieżowej Rady Miasta i pomoc w przygotowaniu wniosku do Programu MŁODZIEŻ,
- zorganizować bezpłatne zajęcia z szybkiego czytania.

Nie udało się (nasze wnioski nie zostały uwzględnione)

- ustalić jednoznacznych kryteriów przyznawania dotacji na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe,
- doprowadzić do konsultacji społecznych w sprawie np. stacji benzynowej,
- poprawić jakości informacji, szczególnie aktualności, na stronie internetowej,
- poprawić estetyki i aktualizacji informacji na tablicach informacyjnych w mieście,
- doprowadzić do wydawania Echa Puszczykowa wyłącznie jako biuletynu informacyjnego,
- wyegzekwować rezultatów ustaleń ze wspólnego posiedzenia Komisji Komunikacji Społecznej Rady Miasta Puszczykowa i Komisji Promocji Rady Miasta Mosina (m.in.. szynobus na trasie, remont trasy 430),
- doprowadzić do prawidłowego zarządzania Miejskim Ośrodkiem Kultury,
- reklamy w Echo Puszczykowa zamieszczane niezgodnie z prawem – opinia RIO, teraz są darowizną...
- skonsultować powstanie Młodzieżowej Rady z młodzieżą wszystkich szkół, tak aby zachęcić ich do działania (zainicjowanie ruchu oddolnego).

ŁAD I PORZĄDEK, BEZPIECZEŃSTWO

Udało się (nasze wnioski zostały uwzględnione)

- doprowadzić do zatrudnienia drugiego strażnika miejskiego (docelowo trzech),
- doprowadzić do podjęcia kroków w celu zwiększenia bezpieczeństwa na drogach,
- doprowadzić do wspólnych patroli policji i strażnika miejskiego,
- zwiększyć aktywność strażnika miejskiego w patrolowaniu miasta i miejsc wskazanych jako zaniedbane i niebezpieczne,
- przeprowadzać przynajmniej dwa razy do roku patrole pod kątem czystości, porządku i utrzymania zieleni,
- uporządkować tereny handlowe na Niwce.

Nie udało się (nasze wnioski nie zostały uwzględnione)

- zlikwidować miejsc spotkań i libacji alkoholowych,
- zatrzymania ruchu tirów w mieście,
- doprowadzić do zakładania blokad na koła w niedozwolonych miejscach do parkowania,
- rozwiązać problemu hałasu i zakłócania spokoju publicznego przez restauracje i puby działające do późnych godzin nocnych,
- wyegzekwować wszystkich zaleceń pokontrolnych z objazdów miasta,
- zorganizować zbiórki baterii oraz przeterminowanych leków i środków medycznych,

- zmienić lokalizacji pojemników do sortowania odpadów z miejsc szczególnie eksponowanych,
- doprowadzić do nocnego kursowania autobusów z Poznania na życzenie młodzieży.

ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE, ZIELEŃ, OCHRONA ŚRODOWISKA

Udało się (nasze wnioski zostały uwzględnione)

- wstrzymać zatwierdzenie nieprawidłowo wykonanego Planu Urządzenia Lasu,
- uchylić uchwałę o podziale na działki i sprzedaży terenu części MOSiRu,
- niedopuszczyć do zabudowy terenu „Zakola Warty” i jednocześnie doprowadzenie do rozpoczęcia negocjacji z właścicielem terenu w sprawie wykupu (zakończone połowicznym sukcesem),
- przeprowadzić dwie debaty z mieszkańcami w ramach Komisji Ładu Przestrzennego na temat realizacji planów zagospodarowania miasta,
- doprowadzić do zwiększenia budżetu miasta na ochronę środowiska z tytułu wyegzekwowania z Urzędu Marszałkowskiego należnych opłat za użytkowanie środowiska przez oczyszczalnię ścieków (Spółka Aquanet),
- zaprosić mieszkańców Puszczykowa i władz miasta do projektów: Dialog w gminach mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego oraz do budowania strategii zrównoważonego rozwoju turystyki na terenie mikroregionu WPN,
- poprawić estetykę ważnych punktów miasta – ukwiecenie.

Nie udało się (nasze wnioski nie zostały uwzględnione)

- doprowadzić do opracowywania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla większych obszarów miasta, a nie pod konkretnego inwestora,
- doprowadzić do powstania parku leśnego przy ul. Mazurskiej/ul. Pomorskiej z placem zabaw dla dzieci,
- doprowadzić do przygotowania kompleksowego planu urządzenia zieleni w mieście,
- doprowadzić do opracowywania koncepcji dla całego miasta tras spacerowych i rowerowych,
- doprowadzić do rozpisania konkursu na koncepcję zagospodarowania terenów pomiędzy ul. Wysoką a ul. Podleśną (tereny szkolne i MOSiR).

MAJĄTEK KOMUNALNY, INWESTYCJE

Udało się (nasze wnioski zostały uwzględnione)

- doprowadzić do uchwalenia strategii rozwoju miasta,
- doprowadzić do uchwalenia planu rozwoju lokalnego wraz z wieloletnim planem inwestycyjnym i finansowym (warunek starania się o środki Unii Europejskiej),
- postawić wiaty na przystankach autobusowych,
- zbudować podjazdy dla niepełnosprawnych do Urzędu Miasta,

- ustalić kryteria wykonywania nawierzchni ulic,
- monitorowanie sprzedaży gruntów miejskich, nieruchomości,
- monitorowanie warunków mieszkalnych i remontów w domach komunalnych,
- wyegzekwować informację o stanie mienia komunalnego i miejskich zasobach komunalnych,
- w sprawie budowy chodników na niektórych ulicach,
- ścieżka rowerowa wzdłuż ulicy Wczasowej.

Nie udało się (nasze wnioski nie zostały uwzględnione)

- wyegzekwować właściwego nadzoru nad wykonawstwem inwestycji miejskich,
- wyegzekwować wynajęcia budynku tzw. „starej szkoły” na potrzeby AWF,
- wyegzekwować zmiany lokalizacji stacji benzynowej i wydzierżawieniu jej za zaniżoną kwotę,
- przeprowadzić audytu zewnętrznego (kontroli) realizacji inwestycji – kanalizacja sanitarna,
- doprowadzić do wyjaśnienia sprawy zadłużenia wobec Mosiny w związku z budową oczyszczalni ścieków (na skutek czego płacimy karne odsetki!),
- wyegzekwować ustalonych kryteriów wykonywania nawierzchni ulic,
- stworzyć miejsc rekreacji dla mieszkańców (ławki przy głównych drogach, plac zabaw),
- doprowadzić do uwzględnienia wniosku o powstanie skateparku dla młodzieży,
- doprowadzić do wyemitowania obligacji komunalnych z przeznaczeniem na inwestycje drogowe,
- doprowadzić do budowy inwestycji z udziałem ludności (ulice).

ZDROWIE, ZDROWY STYL ŻYCIA

Udało się (nasze wnioski zostały uwzględnione)

- zainicjować i przeprowadzić badania profilaktyczne z zakresu chorób nowotworowych płuc, tarczycy dorosłych i profilaktyczne w kierunku jaskry u dzieci i młodzieży,
- przyjąć projekt Mikroregion Wielkopolskiego parku Narodowego – Zielone Płuca Wielkopolski – jako propozycję kreowania warunków umożliwiających zdrowy styl życia mieszkańcom.

Nie udało się (nasze wnioski nie zostały uwzględnione)

- zaprosić Burmistrza i Urzędu Miasta Puszczykowa do uczestniczenia w projekcie Mikroregion Wielkopolskiego parku Narodowego – Zielone Płuca wielkopolski,
- stworzyć miejsc rekreacji dla mieszkańców (ławki przy głównych drogach, plac zabaw),
- wprowadzić dyżurów nocnych aptek.

Od Redakcji: Kluby „Współpraca” i „Puszczykowo-Niwka” tworzyli radni: St. Balbierz, I. Janicka, M. Ornoch-Tabędzka, H. Rapalska-Kaczmarek, M. Rzepczyński, U. Rudzińska.

Sportowo i aktywnie

Głównym animatorem sportu w Puszczykowie był Janusz Szafarkiewicz. Publikujemy informację, którą otrzymaliśmy od radnego, dotyczącą jego pracy w minionej Kadencji.

Podczas trwania kadencji starałem się spełnić oczekiwania moich wyborców.

Jako wiceprzewodniczący Rady Miasta brałem aktywny udział w pracach Rady oraz poszczególnych komisji.

Przewodniczyłem pracy Komisji Budżetowej oraz Sportu i Rekreacji, byłem też członkiem Komisji Urbanistyki i Architektury. Pracując w tych komisjach starałem się realizować swój program wyborczy, przez aktywne wyrażanie własnego zdania i opinii;

Głosując nad poszczególnymi uchwałami, czuwałem nad racjonalnym wykorzystaniem budżetu i wprowadziłem w życie większość postulatów mojego programu.

Realizując program sportowy, spowodowałem wzrost aktywności sportowej mieszkańców Puszczykowa.

Byłem rzecznikiem wielu inicjatyw sportowych i kulturalnych oraz pomagałem w ich realizacji.

Efektem tego jest upowszechnienie sportu wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

W trosce o estetyczny, urbanistyczny i architektoniczny wizerunek naszego miasta uczestniczyłem w pracach na rzecz zagospodarowania i rozwoju Puszczykowa.

Opracowanie Redakcyjne

Rozmowa z prof. dr hab. Krzysztofem Podemskim, dyrektorem Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Tuż przed wyborami Sejm znowelizował samorządową ordynację wyborczą, wprowadzając możliwość tworzenia bloków i zawierania przez komitety wyborcze umów o wspólnym podziale mandatów. Jaki to Pana zdaniem będzie miało wpływ na samorządy? Osłabi je czy wzmocni?

Nie wiem jakie będą faktyczne konsekwencje tej zmiany, choć oczywiście wiem, jakie były intencje tych, którzy je wprowadzili. Chcieli po prostu zagwarantować sobie dodatkowe miejsca w radach, nieproporcjonalne do liczby uzyskanych przez ich partię głosów.

Zmiana ordynacji dotyczyć będzie wyborów do rad powiatu i sejmiku wojewódzkiego a nie samego Puszczykowa. Warto jednak zapytać, czy nie byłoby dobrze, aby samorządy należały wyłącznie do społeczeństwa a nie były miejscem partyjnych przepychanek. Może wówczas byłyby bardziej zainteresowane wspieraniem tworzenia silnego społeczeństwa obywatelskiego?

Nie przeciwstawiałbym aż tak „dobrego” społeczeństwa „złym” partiom. Tak nielubiane u nas partie są niezbędnym elementem systemu władzy, nawet na poziomie lokalnym. Dzięki partiom możliwe jest zróżnicowanie programowe, pewna niezbędna dyscyplina członków rady, ponadlokalne zaplecze, chociażby eksperckie. Problem polega raczej na bardzo niskiej jakości naszych partii, na ich bardzo słabym zakorzenieniu w społeczeństwie, na tym, że więcej w nich „aparatchyków” niż autentycznych działaczy społecznych, na tym, że nie są one u nas „obudowane” przez różne stowarzyszenia, inicjatywy i inne elementy społeczeństwa obywatelskiego. Oczywiście, wybory w małych społecznościach, na wsi, tam gdzie się wszyscy znają mogą mieć całkowicie taki „sąsiedzki”, a nie „partyjny” charakter.

Różne „komitety wyborcze” to przecież też „partie”, czyli grupy zorganizowane do walki o władzę, tyle, że czysto lokalne, nie mające nad sobą politycznej centrali. Z drugiej strony, na poziomie lokalnym, nawet te „prawdziwe” partie są bardziej pragmatyczne, bo przecież zajmują się raczej konkretnymi, a nie tzw. wielką polityką.

Fundacja im. Stefana Batorego zainicjowała ogólnopolską akcję „Masz głos, masz wybór”, w ramach której organizacje pozarządowe (Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa jest jedną z prawie

trzystu, które przystąpiły do tego programu) organizują m.in. debaty z udziałem mieszkańców i kandydatów. Jaka jest skuteczność tego rodzaju akcji? Czy są one w stanie przelać bierność i niechęć do podejmowania decyzji wyborczych i uświadomić ludziom, że przyszłość naszych lokalnych wspólnot jest w naszych rękach?

Takie akcje zachęcające do samego udziału w wyborach prowadzone są od dawna w wielu krajach i przynoszą efekty. U nas generalnie frekwencja wyborcza jest średnio o 20% niższa dla średniej dla krajów „starej” UE. Mam jednak wrażenie, że nasze kampanie na rzecz zwiększenia frekwencji są niemrawe i niekonsekwentne. Kampanie zachęcające do wzięcia głosu powinny być organizowane przed każdymi wyborami i to w telewizji w godzinach największej oglądalności. Żadne inne medium nie jest tak skuteczne. U nas wydaje się ogromne pieniądze na promocję partii i kandydatów, a bardzo małe na samo zachęcanie do wzięcia udziału w wyborach. Taka akcja wymaga silnych organizacji obywatelskich i konsensusu głównych sił politycznych, a u nas nie ma ani jednego, ani drugiego. Panuje też, w znacznej mierze uzasadniona obawa, że większa frekwencja sprzyjać będzie uzyskaniu jeszcze większej liczby głosów przez partie populistyczne. Istnieje też przeświadczenie, że nakłanianie do wzięcia udziału w wyborach będzie kojarzyć się z wyborami jako „obywatelskim obowiązkiem” z czasów PRL. **Tymczasem udział w wyborach jest faktycznie moralnym obowiązkiem kogoś, kto aspiruje do roli obywatela, czyli kogoś, kto chce mieć wpływ na losy swojej zbiorowości. Dziękuję za rozmowę, Ewa Stasiak**



Świadomy wybór

Wybory to sprawa ważna. To nasze niezbywalne prawo, ale też i obywatelski obowiązek. Dlatego warto się zastanowić kogo obdarzyć zaufaniem, by nasz głos nie był zmarnowany. Nie musimy się zgadzać z dotychczasowym podziałem ról w Puszczykowie, że: burmistrz to pan i władca na swoich prywatnych włościach, a mieszkańcy to jego bezradni poddani.

Jesteśmy pełnoprawnymi obywatelami i nikt nie ma prawa zmusić nas do głosowania na tę czy inną osobę. A więc korzystajmy z naszych praw zagwarantowanych Konstytucją, jak też z prawa do rozliczenia tych, których przed czterema laty obdarzyliśmy kredytem zaufania wybierając na radnych i burmistrza. Łatwo jest odpowiedzieć, czy ludzie ci zdali egzamin, czy rzeczywiście byli wyrazicielami naszych wspólnych interesów a nie interesów garstki powiązanych ze sobą osób.

O naszym wyborze osób na radnych i burmistrza nie mogą decydować żadne koneksje rodzinne ani też układy. Winniśmy głosować zgodnie z własnym sumieniem i przekonaniem.

Dobry radny – to człowiek uczciwy, zaangażowany społecznie, o wysokiej kulturze osobistej. Zachowanie radnego nie może uwłaczać godności pełnionej funkcji. Zachowania arogan-

Listy do Redakcji

ckie i chamskie, które niestety częstokroć miały w tej kadencji miejsce (o czym niejednokrotnie czytaliśmy na łamach „Kuriera Puszczykowskiego”) dyskwalifikują takiego radnego.

Szczególne wymagania w sferze uczciwości dotyczą radnych pełniących funkcje w komisji rewizyjnej. Jest niedopuszczalne łamanie prawa przez przewodniczącego komisji rewizyjnej, która winna stać na straży przestrzegania prawa.

Winniśmy też pamiętać, że dobry kandydat na burmistrza to człowiek o cechach bezinteresownego społecznika, pełniący rolę służebną wobec społeczeństwa. To inaczej, dobry gospodarz troszczący się o miasto i jego mieszkańców, otwarty na dialog, nie lekceważący współmieszkańców. Dobry gospodarz nie opiera swoich planów inwestycyjnych wyłącznie na środkach finansowych pochodzących z kieszeni podatników. To człowiek o szerokich horyzontach myślowych, z perspektywiczną wizją na rozwój miasta we właściwym kierunku; to człowiek potrafiący szukać funduszy na realizację ambitnych celów – dla dobra ogółu – poza kasą gminy, chociażby ze środków unijnych.

Takiego burmistrza i takich radnych potrzeba dla Puszczykowa.

Kazimierz Rutkowski

„Jan Paweł II w portrecie”

Pod takim hasłem 15 października, w sali im. Jana Pawła II przy parafii św. Józefa w Puszczykowie odbyła się wystawa poświęcona Ojcu Świętemu. Ekspozycja była częścią obchodów VI Dnia Papieskiego, organizowanego w tym roku pod hasłem „Jan Paweł II Sługa Miłosierdzia”.

Dzięki prywatnym zbiorom naszego Parafianina, można było obejrzeć liczne zdjęcia, medale i pocztówki. Zwiedzający mogli prześledzić dzieciństwo, młodość oraz drogę Karola Wojtyły do Rzymu. Mogli wpatrywać się w wizerunki papieża radosnego, skupionego, zanurzonego w modlitwie i zmagającego się z cierpieniem. Najważniejszą pozycją wystawy był portret Jana Pawła II opatrzony Jego autentycznym podpisem.

Odbywająca się równolegle z wystawą, całodzienna adoracja, została zakończona czuwaniem młodzieży. W naszych rozważaniach wykorzystaliśmy słowa Ojca Świętego o Miłosierdziu Bożym.



Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania wystawy. Mamy nadzieję, że choć w niewielkim stopniu przypomniała ona Historię Życia Jana Pawła Wielkiego...

Rzecznik KSM – Katarzyna Bartłomiejczyk

Złota Chimera 2006 dla Puszczykowiec - IGORA MORSKIEGO

Z wielką radością informujemy, iż nasz mieszkaniec Pan IGOR MORSKI został laureatem tegorocznej nagrody w czwartej edycji Konkursu Projektowania Prasowego CHIMERA.

Celem tego prestiżowego konkursu jest podniesienie standardów projektowania prasowego poprzez uhonorowanie tych dzienników i magazynów, które najlepiej opanowały sztukę projektowania, w tym posługiwanie się typografią, fotografią, ilustracją i ikonografią.

Wszystkie najważniejsze prace Igora Morskiego można znaleźć na jego stronie internetowej: www.igor.morski.pl. Mieszkańcom Puszczykowa przypominamy, że

właśnie Igor Morski jest autorem pięknego plakatu o „Muzyce na Zakolu”. Plakat prezentowaliśmy Czytelnikom w poprzednim numerze KURIERA (nr 58).

Miło nam, iż Pan Igor Morski jest mieszkańcem naszego Puszczykowa; mamy nadzieję, że jako świetny grafik i scenograf nie raz jeszcze zadziwi nasze miasto swoimi pracami.

Na co dzień jest ojcem wspaniałych córeczek – Walerii i Michaliny, mężem Kamili, która od lat serwuje na naszych łamach niekonwencjonalne przepisy kulinarne.

SERDECZNIE GRATULUJEMY!

Redakcja



Pomoc bliźniemu

24 września w godzinach 8.30-13.00, w Sali Jana Pawła II w kościele św. Józefa w Puszczykówku 23 osoby – ochotnicy, zdobyły się na piękny gest pomocy potrzebującym: oddały honorowo krew. Była to skromna pomoc lecz niezwykle cenna i bardzo potrzebna.

Bardzo dziękuję tym odważnym osobom, gotowym nieść pomoc drugiemu.

Ewa Pietrzak

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
1 moduł czarno-biały: 25 zł
tel. 8133 078, 8133 337

ZAPROSZENIE

Proboszczowie puszczykowskich parafii: Św. Józefa Oblubieńca NMP i Matki Bożej Wniebowziętej wraz z Radami Parafialnymi zapraszają Mieszkańców Miasta na uroczystą **Mszę św. połową w Intencji Ojczyzny pod krzyżem powstańczym w Puszczykówku w Święto Niepodległości – 11 listopada 2006 r. o godz. 15.00**

Po Mszy św. zapraszają na spotkanie przy gorącej herbacie i rogalu marcińskim w sali parafialnej im. Jana Pawła II przy ul. Dworcowej

FINCH SYSTEMul. Wierzbowa 8
62-040 Puszczykowo
tel. 81 94 615**SCHOOL OF ENGLISH**
Rok zał. 1991www.finchsystem.pl
e-mail: biuro@finchsystem.pl**OD 15 LAT****WASZA SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO**

Kursy dla dzieci od lat 5, młodzieży i dorosłych

- ⇒ wszystkie poziomy zaawansowania
- ⇒ przygotowanie do matury
- ⇒ kursy FCE i CAE
- ⇒ specjalne kursy dla osób wyjeżdżających za granicę
- ⇒ zajęcia w małych grupach
- ⇒ zajęcia indywidualne
- ⇒ kursy „na życzenie”
- ⇒ specjalny program nauczania najmłodszych
- ⇒ doświadczenie w pracy z początkującymi

NIEZAWODNA METODA, SPRAWDZENI LEKTORZY, SPRAWDZONA SZKOŁA
100% ZDAWALNOŚCI MATURY oraz EGZAMINÓW CAMBRIDGE FCE, CAE
TEGOROCZNA MATURA : ŚREDNIA OCEN 85%

Zajęcia: Puszczykowo ul. Wierzbowa 8 oraz Puszczykówko ul. Gwarna 11 (przy Szkole Podstawowej nr 2)

ZAPISY na ul. Wierzbowej pn. – pt. godz. 12 – 15

Szkoła jest placówką oświatową zarejestrowaną w Kuratorium Oświaty i Wychowania pod nr 135/95

PRACUJESZ?

masz problem z odbiorem dziecka z przedszkola, szkoły, świetlicy przy ul. Wysokiej w Puszczykowie, a może chcesz się wybrać do kina lub teatru?

Uczciwa, energiczna emerytka odbierze twoje dziecko i zaopiekuje się nim u siebie do twojego powrotu

Tel. 0 607 304 837**KOREPETYCJE Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO**☛ **Tanio**☛ **Profesjonalnie**☛ **Poziom początkujący i zaawansowany****Tel: 602 77 01 08 lub 8193159****Mail: piotrkomorowski@poczta.onet.pl****Centrum Nauczania „ABC Plus”**

- kursy maturalne: j. polski, geografia, biologia, historia, j. obce
- kursy przygotowujące do testów gimnazjalnych
- kursy językowe: angielski, niemiecki, rosyjski i hiszpański
- warsztaty plastyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- kursy tańca towarzyskiego
- taniec dla dzieci i młodzieży
- zajęcia muzyczne (pianino, flet)
- zajęcia dla przedszkolaków

PUSZCZYKOWO, ul. Wysoka 1, tel./fax 061-8194-683**epilog.pl****NOWA KSIĘGARNIA**Wejdź na naszą stronę **www.epilog.pl**Spośród **35 000 tytułów** wybierz interesujące Cię książki**Porównaj ceny** z innymi księgarniami i wybierz korzystniejszą ofertę.Skorzystaj z **darmowej dostawy** na terenie Puszczykowa i Mosiny**Zapraszamy na www.epilog.pl****KRUSZARNIA GRUZU - MOSINA**

(teren bylej cegielni przy wjeździe do Mosiny od strony Poznania)

tel. 0 602 126 791Czynne: pn. - pt. 7.00-16.00,
sobota 7.00-13.00**OFERUJEMY:** tłuczeń betonowy, ceglany i odsiew tłucznia na budowy dróg, placów itp.

Usługi młotem wyburzeniowym - rozbiórki, wykopy.

Przyjmujemy nieodpłatnie:gruz betonowy,
gruz ceglany,
KamienieNie przyjmujemy:eternitu,
Azbestu,
Śmieci pobudowlanych

POSZUKUJĘ
dyspozycyjnej Pani
do opieki nad 4-letnią
dziewczynką


PUSZCZYKOWO STARE, tel. 0604 205 500

APTEKA
w starym domuAPTEKA W STARYM DOMU
Puszczykowo, ul. Dworcowa 22
tel. 81-94-028, fax 81-94-114
kom. 0-601-96-82-50
www.puszczykowo.pl/apteka/Zapraszamy codziennie od 8.00 do 21.00
w niedziele od 9.00 do 14.00

- Gwarantujemy fachową, profesjonalną obsługę oraz dogodny parking przed apteką.
- Oferujemy pełen asortyment leków gotowych i recepturowych (również jałowych), paraleleków, leków homeopatycznych oraz szeroki asortyment sprzętu medycznego.
- Prowadzimy pełną gamę kosmetyków firm Vichy, La Roche Posay, Avene, Dr Eris.
- Proponujemy preparaty i odżywki dla sportowców między innymi firm Maxim, Olimp, MLO.

Dr med. Aleksandra Skuratowicz
Laryngolog dziecięcy**USG ZATOK**Puszczykowo, ul. Kopernika 15
tel. dom. 819 35 18Poznań, ul. Wojskowa 9h
wejście od ul. Wyspańskiego naprzeciw Areny
godz. przyjęć pon., śr., czw. 17⁰⁰-18⁰⁰
tel. 867 69 33**Dziecięce Centrum
— Rozmaitości —
Puszczykowo, ul. Wąska 2a****Organizujemy zajęcia w grupach
przedszkolnych dla dzieci w wieku
2,5-5 lat. Realizujemy podstawy
programowe wychowania
przedszkolnego**

Pracujemy w godz. 6.45-17.30

**Bliższe informacje: _____
0696 013 607, 061/8133 760****PRANIE i PRASOWANIE
KOSZUL (inne) przyjmę**
Powyżej 12 sztuk dowóz do klienta
Tel. 607 304 837 _____**Towarzystwo Ubezpieczeń
WARTA i Reasekuracji S.A.****UBEZPIECZENIA**
KOMUNIKACYJNE (OC, AC/KR, NNW)
TURYSTYCZNE
MIESZKAŃ, DOMÓW I MIENIA
KAPITAŁOWE I INNE**PAWEŁ JACHNIK**
AGENCJA UBEZPIECZENIOWAPUSZCZYKOWO, UL. POZNAŃSKA 45
TEL. 888/095 810
e-mail: skarabeusz@ag.warta.pl
czynna: wt, śr. 17-19
pt. 14-16

dojazd do klienta na życzenie

UWAGA!! Stylowe meble używane i antyki
lampy, żyrandole, artykuły dekoracyjne, odzież,
pochodzenia zachodniego poleca po atrakcyjnych cenach**SKLEP „SEZAM”**
Mosina ul. Budzyńska 10, Parking Morena, tel 0503923137
od 20.09.2003r. od poniedziałku do soboty w godz. 9-18**BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
„SKIBIŃSKI”
KUPNO, SPRZEDAŻ, WYNAJEM**

Wiesław Skibiński

Państwowa Licencja Zawodowa nr 15-45
Nadana przez Prezesa Urzędu
Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast62-050 Mosina tel./fax: (061) 813 67 88
ul. Dworcowa 13 tel.: (061) 813 67 90
e-mail: bonskibinski@wp.pl tel.: 0 604 223 830
www.skibinski.gratka.pl**KUPIĘ DOM
ZDECYDOWANIE
W PUSZCZYKOWIE
tel. 8-586-799****KURIER PUSZCZYKOWSKI - CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”**

Redaguje zespół w składzie: Zofia Skibińska (red. naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. naczelnej) Gustaw Czartoryski, Justyna Kowalińska, Włodzimierz Kowaliński (fotografia), Barbara i Andrzej Krawczyńscy, Przemysław Schulz, Ewa Stasiak, Ewa Stawicka. Stale współpracują: Elżbieta Pustkowska-Kornobis, Małgorzata Omoch-Tabędzka, Agata Rosadzińska-Wójcik. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel. 061 813 30 78, 061 813 33 37, fax 061 898 33 17. e-mail: kurierpuszczykowski@o2.pl. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta: 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Drukarnia: UNI-DRUK Luboń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, Śródtytuły i wytłuszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów. Skróty oznaczane [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Nakład 3000 egz.

D & T Projekt

MEBLE KUCHENNE

SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY
I WOLNOSTOJĄCY

www.dtprojekt.pl

Salon producenta: Os. Zwycięstwa pawilon 109, Poznań
tel./fax 8265-488, tel. kom. 609 570-165,
pon-pt 11.00-18.00
System sprzedaży ratalnej AIG



MEBLE

PUSZCZYKOWO UL. WĄSKA 15 TEL. 513-142-600
POLECAMY: ZESTAWY WYPOCZYNKOWE OD 780 ZŁ
KANAPOTAPCZANY OD 420 ZŁ I INNE ...

**PORTA
DRZWI**

**Autoryzowany
Punkt Sprzedaży
F.H.U. „DEPO”**

MOSINA ul. LESZCZYŃSKA 9
tel. (061) 819 10 60, 0 607 616 067

Godziny otwarcia:

pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00

• szeroki wybór drzwi zewnętrznych i wewnętrznych
• fachowe doradztwo
• montaż

• panele podłogowe
• panele boazerijne
• parapety okienne

RATY! CENY PRODUCENTA!

SOFT-SERWIS

ANNA - SERWIS

KOMPUTERY



- Serwis komputerów
- Nowy i używany sprzęt komputerowy
- Akcesoria i oprogramowanie

URZĄDZENIA FISKALNE
TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
ARTYKUŁY BIUROWE

62-050 MOSINA, ul. Śremska 1
tel./fax 061 813 24 78, kom. 0602 214 142
e-mail: firma@soft-serwis.com
www.soft-serwis.com

PROMOCJA NA OPONY ZIMOWE

OPONY

Autoryzowany serwis ogumienia



- ◊ Prostowanie felg aluminiowych
- ◊ Konserwacja opon
- ◊ Montaż i wyważanie kół motocyklowych
- ◊ Usługi wulkanizacyjne
- ◊ Felgi

Maciej Andrzejewski
62-040 Puszczykowo
ul. Nadwarciańska 14

Zakład czynny:

pn-pt. 8.00 - 19.00

sob 8.00 - 16.00

81-33-979
0501-329-711

BLACHARSTWO SAMOCHODOWE

WALMAR



- Kompleksowe naprawy blacharskie + lakiernictwo
- Bezgotówkowe naprawy (PZU)
- Auto zastępcze

62-040 Puszczykowo, ul. Berwińskiego 13, czynne: 8.00-16.00
tel. /061/ 819-32-23, kom. 0 601 792-847

TŁUMIKI

KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
również do samochodów ciężarowych

www.tlumiki-motor.poznan.pl

P.J. MOTOR, Luboń, ul. Mokra 3, tel./fax 810-51-62
(dojazd ul. Panka w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

USŁUGI REMONTOWE

malowanie, gipsowanie

ściany gipsowe, sufity podwieszane

Piotr Karwski

Łęczycza, ul. Poznańska 15
tel. 061 810 67 88, 0660 664 955





MATERIAŁY BUDOWLANE POLECAMY:



- Systemy dociepleń na styropian i wełnę
- Tynki akrylowe i mineralne
- Farby akrylowe, silikatowe, emulsje
- Wełnę na poddasza i inne
- Płyty gipsowe i konstrukcje
- Rynny Marlej i polskie

DOMEX
CHMIELEWCY I SYN SP. J.

**PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
TEL. 8194-359**

KTM Poznań s.j.

**Puszczkowo, ul. Podgórna 10
tel. 81-94-380**

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

- Tynki i elewacyjne farby akrylowe, silikonowe, silikatowe
- Doskonałe farby wewnętrzne: akrylowe lateksowe, krzemianowe
- Materiały do dociepleń budynków
- Elementy zdobienia elewacji

Czynne: pn-pt: 8.00-16.30, sob.: 8.00-12.00

ELEWACJE TO NASZA SPECJALNOŚĆ

ROBOTY DROGOWE OFERUJE WYKONANIE ZAKŁAD BRUKARSKI

**Stanisław Badziąg
62-040 Puszczkowo, ul. Konopnickiej 4
tel. 8193-703, 601 776 971**

P.P.H.U. „NaWir” tel. (061) 813-12-20

Oferuje w ciągłej sprzedaży:



Brykiet trocinowy
z przeznaczeniem do pieców i kominków



Brykiet węglowy
z przeznaczeniem do pieców

oraz inny sezonowy asortyment opałowy

Adres firmy: **ul. Nowa 19, Wiry** dojazd od ulicy Laskowskiej

MAXIMA **TECHNIKA: GRZEWCZA,
SANITARNA, INSTALACYJNA,
KANALIZACYJNA**
**62-050 MOSINA, UL. KROTOWSKIEGO 16
TEL. 061/819 13 57, FAX 061/819 23 41
e-mail: firma.maxima@tomek.com.pl**

NAPRAWA SPRZĘTU AGD

odkurzacze miksery, maszyny do szycia,
ogrzewacze, pralki oraz inne urządzenia
techniczne, pogotowie elektryczne.

**62-040 PUSZCZYKOWO, UL. POZNAŃSKA 60
tel. 8 133-167, tel. kom. 0 602 707 532**

PRZEWÓZ OSÓB OKAZJONALNY WYCIEZKI I PIELGRZYMKI

**DO 50 OSÓB
DO 25 OSÓB**

Sławomir Mika



ul. Nowowiejskiego 2
62-041 Puszczkowo

tel. kom. 0 601-161-730



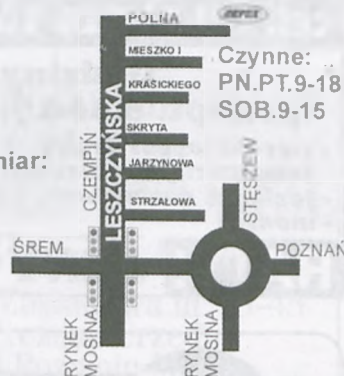
**PRODUCENT MEBLI
KUCHENNYCH I BIUREK
CENY
PRODUCENTA**

sklep oferuje meble pod wymiar:

- meble kuchenne
- szafy wolnostojące,
wnękowe- zabudowa
- sprzęt AGD do zabudowy
AMICA, ARISTON, ZANUSSI, BOSCH,
WIRPOOL, ELEKTROLUX

RATY BEZ ŻYRANTÓW

**62-050 MOSINA KROSHO, UL. POLNA 83a
TEL. 0507 084 724, 0507 084 726
TEL./FAX: (061) 8-191-925**



Czynne:
PN.PT.9-18
SOB.9-15

PROJEKTOWANIE

- **DOMKI**
- **ROZBUDOWY**
- **PRZEBUDOWY**
- **ADAPTACJE**

Architekt Karol SZYMANIAK, Tel. 061/8193 442

**GARNITURY
MARYNARKI
KOSZULE SPODNIE
KURTKI (szycie na miarę)**

Ceny producenta

**Karkocka Małgorzata, ul. Klonowa 8,
Puszczkowo (przy Urzędzie Miasta)
Tel. 8133-310, 0609817296**

Agaty felieton osobisty

SIŁA KOBIET

Wierciecie mi, Drodzy Państwo lub nie wierciecie, ale niniejszy felieton zaczęłam pisać jeszcze w wakacje, w pięknych okolicznościach przyrody, pod palmą i w pełnym słońcu, zainspirowana moimi podróżno-wakacyjnymi lekturami, a jedną z nich głównie.

Była to książka pt. „Kobiety morza”, którą nota bene kupiłam zachęcona jej barwną okładką przedstawiającą syreny, morskie dziwadła i inne podwodne stwory oraz podtytułem „Piratki, heroiny, ładacznice”.

Książka okazała się ciekawą opowieścią, jak to na przestrzeni dziejów kobiety działając w pojedynkę, ale najczęściej wspierając swoich mężczyzn dokonywały cudów odwagi, brawury i poświęcenia w sytuacjach i okolicznościach niełatwych a często dramatycznych, na morzu, w portach, na wyspach itp. Książka jest apetycznie obszerna i ilustrowana i zawiera kilka zajmujących biografii nietuzinkowych kobiet i gorąco ją polecam na jesienne wieczory.

Zacząłam pisać, a tu wakacje się skończyły i nastał dla mnie już nie tylko kolejny roczek szkolny (o radości!) ale i pierwszy rok akademicki mego pierworodnego dziecięcia o wzroście 180 cm. Felieton, w stanie szkicowym został więc odłożony na półkę, by sobie dojrzeć. I może dobrze się stało, bowiem znalazłam wiele nowych inspiracji dotyczących siły kobiet i ich niezwykłej mocy.

Wiesz, gdy pisała: „Kobieto – puchu marny, ty wietrzna istoto...” musiał być chyba ciężko zakochany i przez to gorzej widzący, albo też unosił się właśnie na skrzydłach „licentia poetica”, niezliczone są bowiem dowody, że kobieta owym „puchem” bywała czy raczej bywać mogła bardzo rzadko. Okoliczności życia były bowiem i są nadal dla delikatnych mimoz i efemerycznych marzycielek zdecydowanie niekorzystne.

Przeczytałam ostatnio, że kobiety nie uświadamiają sobie niestety siły, jaką w sobie noszą i nie potrafią jej w pełni wykorzystać! Natura obdarzyła nas darem i zdolnością przechowywania i przekazywania życia. Angelika Alisi, psycholog i antropolog, autorka książki „Dzika kobieta”, pisze: ... Jesteśmy wspaniałymi, potężnymi istotami. Nasza władza jest ogromna. Wynika z prawa życia: rodzimy i karmimy. Trzymamy w dłoniach serce świata.”

Nie tylko. Czujemy świat znośniejszym miejscem do życia, koimy męskie depresje (często wpadając we własne), przygotowujemy niedzielne obiady, odrabiamy z dziećmi lekcje, przestawiamy meble, taszczymy wielokilogramowe toboły dnia naszego powszedniego, pierzemy i prasujemy ulubione koszule męża (muszą być białe!), najczęściej pracując przy tym na pełnym etacie. Świat wymaga przy tym od nas byśmy nie utraciły nic ze swego powabu wskutek powyższych zajęć, spośród których wiele przypomina prawdziwy survival.

Mamy być kreatywne, uśmiechnięte, stukać szpilkami, ładnie pachnieć i nie być mądrzejsze od mężczyzn. A tymczasem powinnyśmy czuć się jak królowe i być dumne jak paw z naszych codziennych rekordów świata.

Rozmyślając nad siłą kobiet, nie mogę nie odwołać się do przykładu żeńskiej części mojej rodziny, w której wszystkie bez wyjątku niewiasty

cechowała i cechuje niebywała determinacja, pracowitość, zdolność do poświęceń i wielka siła ducha zdolna przeciwstawić się utracie, cierpieniu, osamotnieniu i rozpaczy.

Moja błogosławionej pamięci Mama, mimo swej całej życia dziewczęcej sylwetki, kruchości i delikatności – dźwigała ciężary przekraczające jej możliwości.

Także Jej Matka, a moja Babcia, miała życie, które mogłoby być scenariuszem filmowym, i wystarczyłoby do obdzielenia 3 osób, wypełnione w stopniu niewiarygodnym wydarzeniami, które powaliłyby siłacza.

Wśród Przyjaciół znajduję wiele innych przykładów na to, że kobiety to „twarde zawodniczki”, zdolne przeżyć bolesną stratę, ból, utratę nadziei i dalej odważnie, czerpiąc z niezbadanych zasobów ducha, przeżywać i budować każdy kolejny dzień.

Mam to wielkie szczęście, że całe życie doznaję łaski Przyjaźni z silnymi kobietami.

Są to więzi wieloletnie, trwałe, niezastąpione. Obserwując moje Przyjaciółki i ich życie, mogę jedynie powtórzyć, że fascynuje mnie źródło siły, którą noszą w sobie. Skąd się ono bierze i jakim cudem wciąż się odnawia? Wielokrotnie czerpałam i czerpię niemal co dnia z tego źródła, ale także ze swojej własnej siły, w nadziei, że ktoś czerpie także ze mnie.

Każda chwila z Nimi spędzona pełna jest dobrej energii, pozwala doświadczyć prawdziwej więzi i bliskości, jest rzeką, do której wchodząca za każdym razem wchodzi się głębiej.

Czyją siłą obdarowana i wzmocniona - mogę dać z siebie więcej drugiemu człowiekowi a on z kolei - następnemu potrzebującemu. **KRAĞ MOCY.**

Czasy rzadko są sprzyjające życiu, nie często czas jest łaskawy, prawie nigdy nie zwalnia, wszędzie zdążyć i wszystko znieść – warto pomyśleć, że jest nas więcej, że jest w nas przekazywana z KOBIEITY na KOBIETĘ zdolność porażenia sobie z losem i ze Światem, a każda z nas sama dla siebie i dla innych jest źródłem siły i mocy.

Agata Rosadzińska – Wójcik



*Jesień przyszła, zima tuż, o kózuchu
pomyśl już. A i jutro kupić możesz
- ALSKÓR Ci w tym dopomoże”*

Zakład Kuśnierski "ALSKÓR"
kożuchy futra kurtki ze skór naturalnych
na sprzedaż i na zamówienie

przeróbki i naprawa
szybko, tanio i fachowo

Poznań, Os. Boh. II Wojny Światowej 62
(Rataje, za Selgrosem)

Pon.-pt. godz.: 11-17, sob godz.: 10-14
tel.: 061 8871 322; kom.: 0601 880 986

WYPRZEDAŻ 2005

SPA_larnia

nowości

01_DO ZABIEGÓW BASEN GRATIS

02_MASAŻ GORĄCYMI KAMIENIAMI

03_TAŃCE TOWARZYSKIE
[DLA DOROSŁYCH I DZIECI]

04_AQUAFITNESS KWC
[DLA KOBIET W CIĄŻY]

05_HOPI SUN [ŚWIECOWANIE USZU]

06_SPECIAL_fitness
[WIEK ZŁOTA JESIEŃ + NADWAGA]



SPA & WELLNESS

basen,
masaż,
kosmetyka,
sauna,
łaźnia,
etc.

SPA_larnia kcal
Puszczykowo_ Stare
ul. Czarnieckiego 56
tel. 0 6 1 _ 8 1 3 3 7 3 8

www.spalarnia.com.pl

BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE



mgr inż. Dorota Kaczmarek

ul. Poznańska 101, 62-040 PUSZCZYKOWO tel. (061) 8194-572
www.brp-kaczmarek.poznan.pl

BIURO RACHUNKOWE URZĘDNIK

Tomasz Dolczewski

62-040 Puszczkowo, ul. Nadwarciańska 48
tel./fax (061) 81-94-685, tel. 81-933-55



BIURO PODATKOWO KSIĘGOWE

BiAns §
Audytor

Rok założenia 1991

Oferuje: * Pełen zakres usług księgowych
* Doradztwo podatkowe
* Rozliczenia ZUS
* Sprawy kadrowe
* Biznes plany
* Badania sprawozdań finansowych

62-040 Puszczkowo ul. Kasprowicza 11

tel./fax (061) 813-37-04, tel. kom. 0603-139-704
e-mail: biuro.podatkowe@vianet.pl

mgr Zbigniew Czyż
doradca podatkowy nr ewid. 01000



BIURO RACHUNKOWE

— **Lucjan Kiciński** —

ul. Dworcowa 79

62-040 Puszczkowo

tel./fax 061 8193-135

tel. kom. 507 097 389

e-mail: biuro@kicinski.pl

Licencja Ministerstwa Finansów

AUTO SERWIS



LS

lider serwis

RYSZARD OSUCH

Czynne:
8.00-17.00

mechanika, elektryka,
komputerowa diagnostyka silnika
oponiarstwo-części - NAPRAWY
GAZ - Montaż i Serwis

PUSZCZYKOWO, ul. Poznańska 8, tel./fax 8194-705

AUTO CZĘŚCI

OPONY, OLEJE, FILTRY,
ŚWIECE, KLOCKI I INNE

PUSZCZYKOWO, ul. Poznańska 8,
tel./fax 8194-705, 0 602 332 977

KASA NAJCZĘŚCIEJ POLECANA PRZEZ TWOICH ZNAJOMYCH.

JESIENIA PLECAK WPADA GRATIS

POZYCZKA JESIEN PLUS od 6,50%

mięsięczna RATA od 34,14zł

nieograniczona kwota bez poręczycieli

Wielkopolska SKOK CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2000	6,00% LOKATA SKARBIEC I O STAŁYM OPROCENTOWANIU	1,49 zł KONTO OSOBISTE NA 4%	1,00zł OPŁATY ZA TELEFONY STACJONARNE, KOMÓRKOWE OPŁATY ZA ABONAMENT RTV
--	--	------------------------------------	---

ul. Kraszewskiego 11; PUSZCZYKOWO; tel.: (0-61) 633 63 83; www.wielkopolskaskok.pl

UŻYWANE MEBLE BELGIJSKIE I HOLENDERSKIE



MARPOL

- antyki
- komplety wypoczynkowe
- artykuły dekoracyjne

Zapraszamy:
wt.-pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. 12⁰⁰ - 16⁰⁰
niedz. 10⁰⁰ - 14⁰⁰

ul. Dworcowa 17, 62-041 Puszczkowo, tel. 506 116 286

CZUJNIKI COFANIA Z POLSKIM KOMUNIKATEM GŁOSOWYM



AUTO-FORM'S
WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR
FIRMY **PORON** W POLSCE
LUBOŃ, UL. SPOKOJNA 3

0-618-130-343, 0-618-131-722, 0-601-587-520
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00-17.00

RES
NIERUCHOMOŚCI
SERAFIN
licencja zawodowa nr 5080

-pośrednictwo w kupnie, sprzedaży,
wynajmie, najmie, zamianie lokali i
nieruchomości,
-pomoc w uzyskaniu kredytu oraz obsługi prawnej,
-ubezpieczenia nieruchomości

ZGŁOŚ SWOJĄ OFERTĘ!

tel. 061 899 48 81 kom. 0607 668 987

Luboń, ul. T.Kościuszki 4 pon-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00
www.res.nieruchomosci.pl e-mail biuro@res.nieruchomosci.pl

SKLEP

LUBOŃ, ul. SOBIESKIEGO 79
obok kościoła, tel. 8106-915

❖ **DYWANY, CHODNIKI**
+ obszywanie

❖ art. pościelowe

❖ koce narzuty

❖ firany obrusy

❖ piżamy i podomki

oraz wiele innych artykułów...

czynne: pon.-pt. 10.00-18.00
sobota 10.00-14.00
Serdecznie zapraszamy

**WYPRZEDAŻ
DYWANÓW**

Gabryelewicz

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

Projektowanie wnętrz

www.gabryelewicz.pl
e-mail projekt@gabryelewicz.pl

Tel./fax 061 81 04 743 kom.0609 229 007